

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIS — wtorek, dnia 8 września —
Narodzenie N.M.P., M.B. Siewnej.

JUTRO — środa, dnia 9 września —
Sergiusza i Piotra.

POJUTRZE — czwartek, dnia 10 września —
Mikołaja, Łukasza i Lucji.

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie częściowo słoneczna, ale nie tak upalna i tak parna, jak wczoraj. Najwyższa spodziewana temperatura osiągnie 80 stopni, a najniższa wieczorem 60 stopni. Wiatry zachodnie do 15 mil na godzinę.

Jutro pogoda pochmurna i możliwość deszczu przy temperaturze do 80 stopni. Wschód: — 6:23; Zachód: — 7:13.

No. 211 Rok (Vol.) LXII

CHICAGO, ILL., WTOREK, 8-GO WRZESNIA (SEPTEMBER), 1970

Telephone BRunswick 8-8700 10c

UDANY SZANTAŻ ARABSKICH PORYWACZY

Zorganizowana Praca Popiera Nixona

Z Dnia

—PRASA POLSKA
—DOSZŁA DO KRESU
—MOŻLIWOŚCI

Ironia losu można nazwać sytuację prasy etnicznej w Ameryce. Z jednej strony mamy wzrost zainteresowania grupami etnicznymi, o czym świadczą konferencje organizowane przez uniwersytety i coraz liczniejsze publikacje, z drugiej od lat jesteśmy świadkami zamierania prasy obcojęzycznej, która spełnia podwójną rolę — podtrzymuje dumę z przynależności do grupy etnicznej i przywiązanie do jej tradycji kulturalnych, oraz "uczy" Ameryki.

Wszystko sprzysięgło się przeciw prasie obcojęzycznej. Jeżeli chodzi o Polskę, nawoływania do wyjścia "z getta" umilkły, ponieważ mieszkańcy zwartych dzielnic polskich przeniesli się na cmentarze, a ich dzieci do nowszych dzielnic na krańcach miasta lub osiedli podmiejskich. Zanik dzielnicy polskich pozbawił nasze dzienniki rynek łatwego zbytu, zwiększając koszt dostawy. Znacznie taniej kalkulował się transport dziennika do kilkuset miejsc sprzedaży w zwartych dzielnicach polskich, często znajdujących się w pobliżu Redakcji i Administracji, niż do odległych dzielnic. W rezultacie wielu potencjalnych czytelników znalazło się poza zasięgiem sieci dystrybucji. Dowiedzenie kilku lub kilkunastu dzienników do osiedla podmiejskiego kosztuje więcej niż suma uzyskana ze sprzedaży.

Pozostaje poczta. Niestety działa ona fatalnie. Kilka dni temu telefonował Czytelnik z północy — zachodniej części miasta narzekając, że otrzymuje dziennik dwa razy w tygodniu, po trzy egzemplarze naraz. Winił za to niesłusznie Administrację, grożąc, że nie odnowi prenumeraty. Nie jest to odosobniony wypadek. Podobne listy i telefony otrzymujemy często. Obiecujemy poprawę usług poczty. Zanim do tego dojdzie, wiele czasopism etnicznych zostanie

2 Zabitych Przez Piorun, 22 Rannych

St. Petersburg, Fla. (UPI) — Dwóch graczy drużyny piłki nożnej, zostało zabitych uderzeniem pioruna, a 22 osób porażonych. Niezwykły wypadek miał miejsce na polu sportowym w niedzielę, podczas próbnych zawodów drużyny sportowej średniej szkoły Gibbs.

Od uderzenia pioruna zginęli gracze Vincent Williams, lat 16 i Robert Newton, lat 17. Porażeni uderzeniem pioruna byli inni gracze drużyny, młodzi jak i widzowie.

Porażonych piorunem przewieziono do pobliskiego szpitala i poddano opiece lekarskiej.

40.000 Osób Ewakuowano

New Delhi, (UPI) — Blisko 40.000 ewakuowano a 9 tysięcy domów zostało zniszczonych w czasie cyklonu i ulewnej deszczu, który przeszedł nad północno-zachodnim wybrzeżem Indii.

W Jego Polityce Zagranicznej

W Obronie Wolności Narodów

Washington (UPI) — Prezydent Nixon, podejmował wczoraj w Białym Domu, 70 przywódców zorganizowanej pracy na specjalnym przyjęciu. Było to pierwsze takie przyjęcie urządzone przez prezydenta Stanów Zjednoczonych dla przedstawicieli zorganizowanej pracy w Białym Domu.

W nacechowanym serdecznością przemówieniu, Nixon wyraził głębokie uznanie dla prezesa złączonych unii AFL-CIO, George Meany, za poparcie udzielone dla jego polityki zagranicznej. Meany, który w ubiegłym tygodniu wystąpił z ostrą krytyką polityki wewnętrznej Nixona, stwierdził że bez względu na przynależność partyjną, jako Amerykanin działał będzie zawsze dla dobra całego narodu i państwa i popierał będzie stanowisko zajęte przez prezydenta, jeśli stanowisko to jest zgodne z dobrem interesów państwa. Meany wywołał salwę śmiechu wśród uczestników przyjęcia, gdy zapominając się chwilowo wykrztusił że "w kontaktach z byłymi prezydentami, przekonałem się że Franklin Roosevelt był tak samo przebiegłym politykiem jak osoba nosząca przydomek "Tricky Dick" a i Lyndon Johnson nie był nowicjuszem w polityce." Meany zakończył swe uwagi wzniesieniem toastu na cześć Nixona, za "jego poświęcenie i całkowite oddanie się utrzymaniu naszego amerykańskiego systemu życia."

Poparcie Dla Nixona

Meany podkreślił że całkowicie popiera politykę zagraniczną Nixona, w Południowo-Wschodniej Azji jak i w innych częściach świata, w walce o wolność narodów.

Po przyjęciu w sali jadalnej, odbyły się specjalne ceremonie w ogrodzie Białego Domu, w których uczestniczyło przeszło 4.000 osób, większość z nich urzędników biur zorganizowanej pracy w Washingtonie z rodzinami, jak i pracowników Departamentu Pracy.

75% Ludności Libanu Szczepione Przeciw Epidemii Cholery

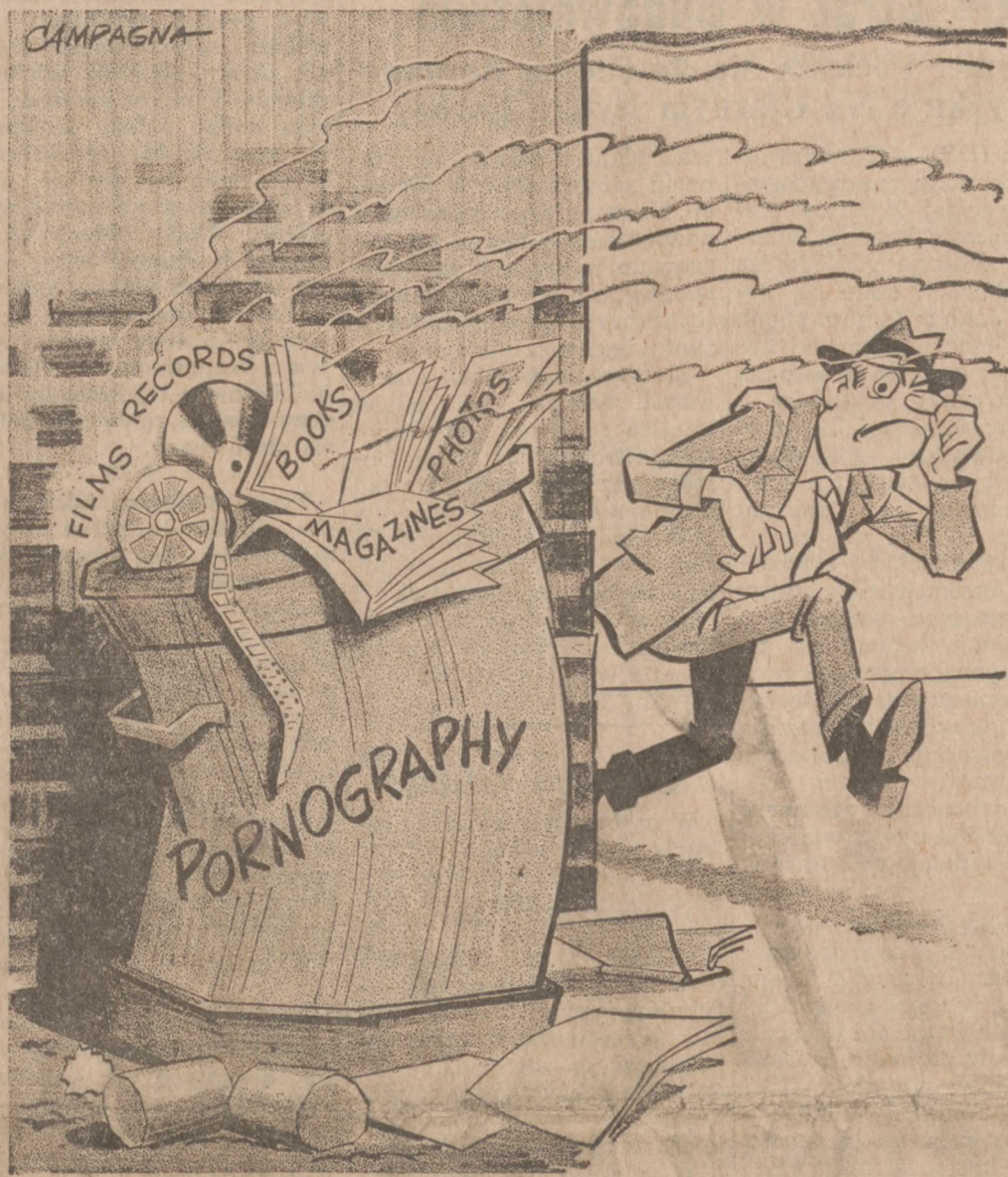
Kair (ZW). — Mimo że w Libanie panują obecnie upały, władze libańskie zarządziły zamknięcie wszystkich plaż i basenów w związku z epidemią cholery.

Minister zdrowia Libanu oświadczył, iż spośród 32 osób podejrzanych o chorobę, 20 zwolniono po przebadaniu do domu. Komunikat Ministerstwa Zdrowia stwierdza także, iż w ciągu ostatnich 3 dni nie zanotowano nowych wypadków cholery.

75 proc. dwumilionowej ludności Libanu zostało szczepione przeciwko chorobie. Zniesiony został zakaz ograniczenia eksportu owoców z Libanu. (W)

Kair (PAP). — Radio izraelskie zakomunikowało, iż w Izraelu i na terenach okupowanych zanotowano 5 nowych wypadków cholery, w tym 4 w samej Jerozolimie. Ogólna liczba chorych na chorobę w Izraelu wzrosła do 11. (P)

Kto Usunął Pokrywkę z Tych Śmieci?



Kard. Cushing Ustąpił Ze Stanowiska

Boston, Mass. (UPI). — Papież Paweł VI przyjął rezygnację kardynała Richard J. Cushinga, który ustąpił ze stanowiska arcybiskupa diecezji bostońskiej ze względu na zły stan zdrowia. Cushing, syn kowala, który został księciem kościoła rzymsko-katolickiego i arcybiskupem diecezji w Bostonie, przed dwoma tygodniami obchodził 75-tą rocznicę urodzin. Cushing składając swą rezygnację, stwierdził, że "jestem za słaby i za stary abyem mógł dalej sumiennie spełniać swe obowiązki". Cushing zamierzał po ustąpieniu ze stanowiska, oddać się pracy misyjnej w Południowej Ameryce, ale zły stan zdrowia przeszkodził jego planom.

Papież mianował następcą Cushinga na stanowisku arcybiskupa Bostonu, biskupa Humberto S. Medeiros z Brownsville, Texas, który był kanclerzem w diecezji w Fall River, Mass. w roku 1966, przed udaniem się do Texas w roku 1966. Medeiros liczy obecnie lat 55. Cushing, jeden z pionierów ruchu ekumenicznego, zatrzyma tytuł kardynała, który został mu nadany w roku 1958 przez papieża Jana XXIII.

Cushing urodził się w dn. 24 sierpnia 1895 roku w Bostonie, a został wyświęcony na księdza w roku 1921.

Pierwsza Polska Elektrownia Nuklearna

Łódź. — W Instytucie badań technicznych w Łodzi rozpoczęto studia nad budową pierwszej elektrowni nuklearnej w Polsce.

Elektrownia ma być wyposażona w reaktor atomowy, zapewne typu chłodzonego wodą, używanego w Sowietach. Reaktor będzie napędzał dwie turbiny o mocy 500 megawatów każda.

Egipt Potępia Porywaczy

Kair, (UPI). — Półoficjalny dziennik egipski Al Ahram potępiał dzisiaj działalność palestyńskich porywaczy samolotów.

Stwierdził, że jednym z głównych celów izraelskich jest walka o zmobilizowanie opinii świata przeciw Arabom. Tymczasem właśnie sami Arabowie, organizując akcje terrorystyczne porywania pasażerskich samolotów mobilizują opinię świata przeciw sobie.

Dziennik stwierdza, że Viet Kong walczy ze Stanami Zjednoczonymi na polu bitwy a nie stosuje metod porywania pasażerskich samolotów. Dlatego — według zdania Al Ahram — opinia świata jest po stronie Viet Kongu.

Ofensywa Wojsk Kambodży

Phnom Penh, Sajgon, (UPI) — Grupa operacyjna około 4.000 żołnierzy wojsk Kambodży rozpoczęła dzisiaj natarcie na komunistów, od 56 dni, ościanych stolicę prowincji Kompung. Jak twierdzi rzecznik rządu jest to największa, z dotychczasowych, operacja Kambodżańskiej armii.

Z Sajgonu podają, że 76 żołnierzy wojsk popołudniowego ruszenia oraz cywilów zostało rannych lub zabitych w czasie uderzenia komunistów, dziś o brasku dnia, na miejscowości Tra Bong, 345 mil na północny-wschód od stolicy. Natarcie czerwonych zostało odparte dopiero po nadejściu, przywiezionych przez helikoptery, posiłków regularnych wojsk Południowego Wietnamu.

Ogień komunistycznej broni przeciwlotniczej stracił dwa amerykańskie helikoptery. — Dwóch pilotów zostało rannych.

720 Osób Zabitych Podczas Świąt

(UPI) — W długim "weekendzie" świątecznym, który rozpoczął się w piątek o godz. 6-jej wieczorem a zakończył dzisiaj o północy, zginęło razem z różnych przyczyn 720 osób.

Do godz. 6-jej dzisiaj rano, jak wykazują obliczenia, w wypadkach samochodowych zabitych razem 571 osób, utonęło 78, straciło życie w wypadkach samolotowych 21, a zabitych w różnych wypadkach 50 osób. Największą liczbą strat w wypadkach samochodowych miała miejsce w stanie California, gdzie zostało zabitych 61 osób. Na drugim miejscu znajdował się stan Texas gdzie zginęły 44 osoby, w stanie Michigan 24, w Virginia 23, na Florydzie i w stanie New Jersey po 20 osób, a w Ohio, Georgia i Wisconsin straty wyniosły po 19 osób w każdym z tych stanów.

Kongres Wraca Do Pracy

Washington, (UPI) — Senat przysąpił dzisiaj do obrad nad poprawką do Konstytucji Stanów Zjednoczonych, zniesienia Kolegium Elektoralnego i wyboru prezydenta i wiceprezydenta w powszechnych wyborach. Dla przeprowadzenia tej poprawki, potrzebne jest 67 głosów senatorskich, czyli dwie trzecie ogólnej liczby członków Senatu. Sponsorzy poprawki są pewni, że 60 senatorów głosować będzie za tą poprawką, a spodziewają się zdobyć potrzebne siedem głosów wśród niezdecydowanych dotychczas senatorów.

Izba Niższa przeprowadziła w ubiegłym roku tę samą poprawkę, obrzuciła większość głosów, gdyż 339 do 70. — Izba Niższa Kongresu rozpoczyna swe obrady jutro, po trzy - tygodniowych wakacjach.

Przywódcy Kongresu dążą do załatwienia najpilniejszych ustaw, ażeby odroczyć obrady 91-go Kongresu przed dniem 3-go listopada, gdy odbędą się wybory w całym kraju.

Tajne Dokumenty NATO w Szczątkach Boeing 747 w Kairze

Kair, (UPI) — W ręce egipskich władz dostały się tajne dokumenty, znalezione w szczątkach wysadzonego w powietrze, przez arabskich terrorystów, amerykańskiego samolotu Boeing 747. Dokumenty te mają zawierać dokładny budżet NATO na rok przyszły.

Egipskie władze zabroniły właścicielom samolotu, przedstawicielom Pan American, przeszukiwania szczątków wysadzonego w powietrze olbrzymia.

Radosne Powitanie w N. Yorku

New York, (UPI) — Setki krewnych wczoraj wieczorem, z radością witało 148 pasażerów porwanego samolotu Izraelskiej linii "El Al", który uniknął skierowania go na Bliski Wschód przez piratów powietrznych, gdy jeden z piratów został zabity a jego przyjaciółka ranna w stocznej nad Anglią walce w samolocie.

Pasażerowie z uznaniem mówili o bohaterstwie "stewarda" Shlomo Videra, który został ranny gdy stawiał opór piratom nie dopuszczając ich do kabiny pilota. Jeden z pasażerów rzucił się na przyjaciółkę uzbrojonego pirata, trzymając jej ręce w żelaznym uścisku. Nieudana próba porwania samolotu miała miejsce po wyruszeniu z lotniska w Amsterdamie w drodze do Londynu.

May Shark, lat 60, z Nowego Yorku, pasażerka samolotu, twierdzi że piraci posiadali granaty ręczne jak i pistolet. Tylko bohaterstwo Videra, który zasłonił sobą drzwi wiodące do kabiny pilota, przeszkodziło porwaniu samolotu i skierowaniu go na Bliski Wschód. Drugi pasażer, Harry Hamel z Massachusetts, stwierdził, że odwaga jednego z pasażerów, który przemocą zatrzymał przyjaciółkę pirata od wejścia do kabiny pilota, przyczyniła się także do ocalenia życia wszystkich pasażerów i załogi.

Wracają z Wietnamu

Sajgon (UPI) — Podano dziś wiadomość o wycofaniu z Wietnamu dalszych 2.710 amerykańskich żołnierzy. Łącznie, w czasie ubiegłego weekendu, zapowiedziano wycofanie 6.000 amerykańskich żołnierzy. Wśród nich znajdują się wielu żołnierzy wojsk lotniczych z 3-go skrzydła myśliwców taktycznych. Zostanie również wycofane 20 samolotów, oraz odpowiednia ilość obsługi.

Do 1-go października, zgodnie z planem prezydenta Nixona, ma zostać wycofanych dalszych 14.700 żołnierzy, a ilość wojsk US w Wietnamie ma spaść do liczby 384.000.

Prawybory w 8 Stanach

(UPI). — W osmiu stanach, Arkansas, Arizona, Colorado, Floryda, New Hampshire, Utah, Wisconsin i Vermont, odbędą się dzisiaj prawybory po stoczeniu zwyciężczych kampanii. Najostrejsza walka miała miejsce w stanach Floryda i Arkansas.

Orval E. Faubus, były gubernator stanu Arkansas, który piastował to stanowisko przez sześć terminów, ubiega się o nominację partii demokratycznej na urząd gubernatora, mając jako swego kontrkandydata adw. Dale Bumpers, popieranego usilnie przez sen. J. William Fulbrighta. Faubus twierdzi, że otrzymał popórkę że "zostanie zgładzony w 30 dniach

Rzady Zwalniają Więźniów

3 Samoloty Porwane Przez Partyzantów 4ty Zamach Nieudany

Środkowy Wschód, Bonn, Zurich, Londyn, (UPI) — Rzady Zachodnich Niemiec i Szwajcarii ustąpiły przed szantażem palestyńskich partyzantów i zgodziły się na wydanie 6 arabskich terrorystów, trzymanych w więzieniu za dokonane zamachy. — Rząd Wielkiej Brytanii dziś ma podjąć decyzję w sprawie zwolnienia arabskiej terroryzacji, która brała udział w niedzielnym nieudanym zamachu na izraelski samolot, znajdujący się w drodze do Nowego Yorku. Decyzja będzie uzależniona od tego czy próba zamachu miała miejsce w ramach obszaru powietrznego, leżącego nad terytorium Wielkiej Brytanii.

Samoloty TWA i szwajcarskich linii lotniczych pozostają nadal na starym lotnisku, leżącym na pustyni jordańskiej. Szczątki wysadzonego w powietrze przez porywaczy amerykańskiego samolotu olbrzymia Boeing 747 są przeszukiwane przez władze egipskie na lotnisku w Kairze.

Ubiegła niedziela przebiegała pod znakiem zorganizowanej akcji szantażu palestyńskich partyzantów. Porwali oni 3 samoloty pasażerskie nad Europą.

Samolot TWA, ze 145 pasażerami na pokładzie wystartował z Tel Avivu do Nowego Yorku. Po uzupełnieniu (ciąg dalszy na str. 6-jej)

Izrael Nie Podejmie Dalszych Rozmów Pokojowych

Środkowy Wschód, New York (UPI) — Ambasador Izraela przy NZ, Tekoah oświadczył wczoraj Jarringowi, przedstawicielowi NZ dla spraw Środkowego Wschodu, że Izrael nie podejmie dalszych rozmów pokojowych z Arabami na skutek złamania przez Egipt zawartego zawieszenia broni.

Premier Golda Meir oświadczyła wczoraj w wywiadzie dla angielskiej BBC, że Izrael nie wycofa się z linii Kanału Sueskiego dopóki na Kairze z Środkowym Wschodem nie zostanie zapewniony.

Na ulicach Ammanu doszło do nowych starć między wojskami rządowymi a palestyńskimi partyzantami.

300 Portretów Witkiewicza

Gdańsk, (DP) — Na Pomorsku, w mieście Słupsku, istnieje muzeum które od wielu lat gromadzi portrety wybitnych Polaków. Muzeum to posiada największą w kraju kolekcję portretów, malowanych przez Stanisława Ignacego Witkiewicza w latach 1928—1939.

Oblicza się na ogół, że S. I. Witkiewicz namalował przeszło 300 portretów. Wiele z nich zostało zniszczonych podczas wojny, wiele rozproszonych po świecie. Muzeum słujskie posiada aż 110 portretów. Portrety te zostały zakupione przez muzeum od kolekcjonera Teodora Biruli-Białynickiego, syna Michała Biruli - Białynickiego, który był wielkim przyjacielem malarza w Zakopanem i od wielu lat zbierał jego portrety.

jeśli uzyska dzisiaj nominację swej partii."

Sędzia G. Harold Carswell, nowicjusz w polityce, a odrzucony przez Senat nominat Nixona do Najwyższego Sądu Krajowego, ubiega się o urząd senatora, mając jako swego kontrkandydata kongr. William C. Cramer, który zasiadał w Izbie Niższej przez osiem terminów.

Bogdan Maciejewski

Człowiek i Statek

Zaczęł studiować technikę okrętową na Politechnice Gdańskiej w 1934 r. Od razu też wstąpił do Związku Studentów Polskich, którego stał się aktywnym działaczem. Studiować w owych latach w Gdańsku — to była dla Polaka prawdziwa odwaga. — Pamiętam — wspomina Profesor — tamte dzieje jak na drzwiach "Cafe Langfuhr" we Wrzeszczu przybito tablicę z napisem: "Polen und Hunden ist der Eintritt verboten". Rozwydrzeni gdańscy "nadludzie" przy kufku piwa grzmieli przytym, że zakaz ten stanowi zniewagę dla... psów. A przecież — mimo wszystko — studiował on, studiowali inni Polacy. Uczyli się nieznanym w Polsce morskich zawodów. Trwali — garstka zapaleńców, patriotów, tych których nie zdziwił brunatny wróg. Polski Związek "Korab" wydawał broszury fachowe i propagandowe. Jego członkowie zbierali się w Polskim Domu Akademickim. Dziś "Korab" istnieje nadal, trochę na zasadzie tradycji, trochę na zasadzie snucia wspomnień z czasów burzliwej przeszłości. Profesor jest najstarszym z żyjących członków "Koraba". A przy tym: tak się składa, że mieszka tuż obok, więc często wieczorami idzie na spacer po tych samych uliczkach. Zgadza wtedy w okna swojego dawnego pokoju... Mówimy o profesorze Witoldzie Urbanowiczu — znakomitym polskim fachowcu od spraw morza... jednym z najwybitniejszych na świecie twórców nowoczesnej architektury... okrętów. Tak, tak, Jest taka gałąź nauki, techniki, sztuki! Trudno powiedzieć, czy jest samodzielną dziedziną, ale to pewnie: jest dziedziną przydatną i fascynującą i powodującą. Jeśli słowa Polaki na morzach rośnie z każdym rokiem.

Wracamy do początków. W 1937 r. Profesor miał w kieszeni dyplom inżyniera, za sobą ciekawe praktyki w stoczniach duńskich, francuskich, brytyjskich. Uczestniczył, jako jeden z nielicznych polskich specjalistów z czasów międzywojennych w budowie zamówionych przez Polskę okrętów wojennych. A mimo to — nie było dla niego pracy w żadnej polskiej stoczni, jeśli oczywiście można tak nazwać skromne warsztaty w Gdyni, czy Modlinie. Komu był potrzebny absolwent ze specjalizacją — "architectus navium".

Byłem synem polskiego inżyniera-nafciarza — opowiada Profesor. Okręty urzekły mnie jeszcze jako dziecko, na Krymie, w Batumi na Odessie, gdzie ojciec pracował. Zawsze byłem też podobno przedświebiony. Walczyłem o swoje. W końcu przyszedł do mnie tam, gdzie nikt jeszcze na oczy nie oglądał inżyniera budowy kadłubów okrętowych: w Spółce Akcyjnej "Żegluga Polska" w Gdyni, stowarzyszonej z Polsko-Brytyjskim Towarzystwem Okrętowym.

Spodobał się. Przynosił do pracy rewelacyjne pomysły. Polubili go starzy "wyjadacze" morza i oceanów, którzy doskonale wiedzieli, jak się pływa statkiem, ale jego budowę znali tak — powiada Profesor — jak motorniczcy zna się na konstrukcji wozu tramwajowego. Jedni mówili, że te "niestychane" nowinki spowodują... bankructwo firmy, inni, jak dyrektor handlowy "Żegluga Polska" — Stanisław Darski (minister Żeglugi w ubiegłych latach) — popierali młodego zapaleńca i nawet wysłali go zagranicę, aby przydatne Polsce rzeczy z dziedziny budownictwa okrętowego podglądał.

Służbę wojkową odbył Urbanowicz na własne życzenie w marynarce wojennej, nie korzystając przy tym z uprawnień cenzusu. Po okresie rekrutkim, jako zwykły marynarz zamustrował na słynnego "Wichra". Na jego pokładzie popłynął do Francji po urnę z prochami Słowackiego. Kiedy przyszedł "wrzesień" — Urbanowicz stanął do służby w warsztatach naprawczych na Helu jako umundu-

rowany inżynier. Sztukował polskie okręty staczające śmiertelny bój z Kriegsmarine i Luftwaffe. Profesor wspomina iż ponieważ kwatery dla niego wówczas zabrakło, więc zamieszkał w rybackiej chałupie i... rankiem szedł codziennie na wojnę! Wieczorem wracał, aby następnego dnia iść znowu. Widział wiele morskich, wrzesniowych tragedii, widział jak umierały polskie piękne okręty, jak szły na dno "Gryf" i "Wicher". A potem okupanci wtrącili go do obozu w Stuthofie.

Po wojnie chociaż jeszcze trwały bitwy o Gdańsk i Gdynię, prof. Urbanowicz zaczął opracowywać plany budowy polskich stoczni. Szkiełował też modele statków jakie wydobywane zostaną w tych stoczniach. Potem pojechał do Szwecji i do Anglii wyszukiwać przedwojennych polskich okrętowców. Byli przecież na wagę złota. Tłumaczył im, że jest nareszcie szansa, niepowtarzalna szansa, byśmy u siebie w Polsce zaczęli budować statki. Mówił o stoczniach, o powrocie nad Bałtyk. Wielu posłuchało wówczas Urbanowicza: powrócili i są dziś znakomitszymi w Polsce okrętownikami. On sam zaś — "dyrektorzy" w Gdańskiej Stoczni. Pięścił niemal każdy nowy polski statek, jaki spływał z pochylni. Jego rysunki, z których nie rezygnował nawet w czasie okupacji, wojny, obozu, tułaczki — teraz przybierają żywe kształty.

Po stoczni zajął się architekturą okrętów. Dziwna nauka. Okręty muszą być ekonomiczne i technicznie sprawne, to rozumiałe. Ale okręty mogą też być piękne. Przecież jeszcze wielki pisarz Conrad Korzeniowski pisał, iż "miłość do statku jest zupełnie różna od miłości, którą ludzie czują do wszystkich innych twórców natury". I prof. Urbanowicz tak właśnie, najczulej kocha okręty. Z tego kochania zrodziła się jego pasja — architektura pływających olbrzymów. Stworzył od podstaw nową dyscyplinę architektoniczną, zajmującą się estetycznym ukształtowaniem nadwodnej części statku, projektowaniem jego układu przestrzennego, projektowaniem wnętrza. Z początku sło cieżko: konstruktorzy uważali, że to oni powinni o wszystkim decydować. Ale Urbanowicz przekonał kogo trzeba, że architekt musi uczestniczyć w pracy stoczniowców w stopniu bodaj większym od np. elektryków, stolarzy itp.

Miał rację: wszak architekt to także technicy, ale z racji przygotowania — również humaniści, którzy w przypadku dziedziny Urbanowicza muszą dbać, aby marynarzowi mieszkało się na statku wygodnie i gustownie. Napisał fundamentalną i unikalną w skali światowej pracę: "Architektura okrętów". Wspaniała ta książka uczy wielu mądrych spraw, zawiłych, technicznych, ale przede wszystkim jak kochać statki. Jak czynić je pięknymi. Bo statek — to warsztat pracy. Ale też ludzka mała społeczność, która pragnie żyć jak inni, jak ci z lądu. Dlatego ważny jest człowiek na statku. Najważniejszy — podkreśla Profesor. Technika — oczywiście! Ale technika stojąca na usługach życia, w tym wypadku bardzo specyficznego życia na morzu.

Ostatnio Profesor zaplonał nową namietnością. Pragnie powołać w Kraju oddział Międzynarodowego Instytutu Kultury Morskiej. Taka placówka skupiałaby wszystkich zakochanych w morzu i pracujących na morzu i dla morza. — Przecież jesteśmy krajem morskim! — mówi. I w tym powiedzeniu jest cała Profesor. Witold Urbanowicz — laureat krajowych i międzynarodowych nagród, świetny specjalista morski, o którym głośno wszędzie, gdzie ludzie związani są z morzem i kochają morze i człowieka morza.

Rajskie Ptaki Dla Nixona

Dżakarta, (D.P.) — Prezydent Suharto w czasie swojej wizyty w Stanach Zjednoczonych obiecał prez. Nixonowi rajskiego ptaka, który jest jednym z najpiękniejszych okazów ogrodu zoologicznego w Dżakarcie. Ptak ma być umieszczony w Zoo w Washingtonie. Rajski ptak należy do wymierającego gatunku. W Dżakarcie znajdują się tylko dwa. Zdaniem ornitologów można go znaleźć na Nowej Gwinei. Udała się tam specjalna ekipa mająca schwytać jeszcze jedną parę rajskich ptaków.



FRANCIS W. DALGLEISH (po lewej), lekarz weterynarii w McCamey, Tex., udający się do domu w Australii, gdzie wkrótce najprawdopodobniej umrze. Dalgleish cierpi na nieuleczalną chorobę nerek. Obok niego, brat Ian.

Strougal: Bumelantwo Przyczyna 50% Strat w Budownictwie

Premier Pociesza Się, że Czeska Korona Zwyżkuje Na Czarnym Rynku Europy

Praga (DP) — Przemawiając na zebraniu w miejscowości słowackiej Bystrica premier Lubomir Strougal twierdził, że sytuacja gospodarcza Czechosłowacji stale się poprawia. Jako argument podał, że kurs czeskosłowackiej korony poprawił się bardzo na czarnym rynku za granicą. Obecny katastrofalny stan czeskosłowackiej gospodarki narodowej nazwał Strougal "konsolidacją" i "dobrym punktem wyjścia na przyszłość". Stwierdził, że oszczędności w bankach wzrastają w nadzwyczajnym tempie a wzmocnienie korony na zagranicznych czarnych rynkach "wykazuje jasno, że kapitałisi pozytywnie oceniają czeskosłowacką konsolidację gospodarczą".

Ten dziwny argument wzmocnił Strougal stwierdzeniem, że sytuacja walutowa w Czechosłowacji jest najlepsza w przeciągu 6 ostatnich lat.

Aby ocenić sposób rozumowania prem. Strougala trzeba pamiętać, że czeskosłowackiej waluty nie wolno ani wywozić ani wwozić do kraju. Korona ma 4 kursy: oficjalny — 17 koron za funta, handlowy — 34 korony za funta, turystyczny — 40 koron za funta, czarnorynkowy, który waha się do 90 koron za funta.

Zaraz po najeździe na Czechosłowację kurs czarnorynkowy wynosił do 180 koron za funta, bo mnóstwo ludzi opuszczało lub usiłowało opuścić kraj i waluty zachodnie były bardzo poszukiwane.

Na tym samym zgromadzeniu Strougal oświadczył, że

Quick Crochet



by Alice Brooks

When Fall winds blow, be cuddled, cozy in this set. QUICKIES! Crochet fashionable, 6-ft. scarf and beret in openwork. Use knitting worsted — wear with pants, skirts, everything. Pattern 7458: beret sizes S, M, L incl.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! \$1.00. "16 Jiffy Rug" Book. 50c. "50 Instant Gifts" Book. 50c. Book of 12 Prize Afghans. 50c. Quilt Book 1—16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zmuszonych do zawieszenia swej działalności.

Wraz z zanikiem dzielnic polskich i zmniejszeniem się cyrkulacji rosną stale koszty. Dla przykładu, przewidziane umowami zbiorowymi podwyżki plac (od czerwca br. do czerwca 1971 r.) dla pracowników drukarni, przygotowujących adresy, pakujących dzienniki do wysyłki i t.p., oraz wyższe ceny papieru i innych materiałów podnoszą koszt o przeszło \$40,000 rocznie. Suma ta nie uwzględnia podwyżki, przynajmniej na pokrycie wzrostu kosztów życia, dla pracowników Redakcji i Administracji. Jak tu związać koniec z końcem?

Zanik dzielnic polskich pozabawił wydawnictwa również ogłoszeń większych sklepów żyjących z dzielnicy. Mamy więc spadek cyrkulacji wywołany rozproszeniem Polonii, utratę ogłoszeń wielkich sklepów i wzrost kosztów. Do tego dodać należy trudności w znalezieniu redaktorów. Wymagania są wielkie, praca żmudna, a wynagrodzenie marne. Czasu ideowych i ofiarnych dziennikarzy, którzy wycierali jedynie spódnie na starym drewnianym krześle i żyli prawie w nędzy mają bezpowrotnie. Ostatni Mohikanie z tej kategorii dogorywają na robiących bokami placówkach.

Prasa etniczna, także polska, doszła do kresu swych możliwości. Bez czynnej pomocy społeczeństwa długo nie pociągnie. Pomoc może wyrażać się w różnej formie — nakłaniania znajomych do kupowania lub prenumerowania dziennika, popierania firm ogłaszających się w dzienniku i zdobywania ogłoszeń. Nie nie kosztuje powiedzieć w sklepie lub banku, że jestem tu, ponieważ czytałem (am) ogłoszenie w dzienniku. Dla firmy jest to najlepszy sprawdzian skuteczności ogłoszenia.

Administracje i Redakcje polonijnych dzienników, mimo szczupłych sił, dokonują nadludzkich wysiłków by utrzymać swoje placówki przy życiu. Wszystkie ma jednak swoje granice. Z próżności nikt nie należy. Największe wysiłki robiją się o mur chłodnych cyfr, które każdego roku są wyższe po stronie rozchodów niż dochodów. Jest to smutna rzeczywistość, którą powinno znać polonijne społeczeństwo. Jeżeli chce mieć dzienniki w jęz. polskim musi przyjąć im z pomocą.

Sew And Crochet PRINTED PATTERN



by Anne Adams

How timely! What more could you ask for — a pattern for the popular crochet vest plus its own slimming, easy-sew dress. Make dress in a color coordinated fabric. Printed Pattern 4994: NEW Misses' Sizes 10, 12, 14, 16, 18. Directions for shell crochet.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Dynamic fashion changes in new Fall-Winter Pattern Catalog. Free Pattern Coupon. 50c. INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00. INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. \$1.00.

J. I. Kraszewski

DWIE KRÓLOWE

104

(Ciąg Dalszy)

Dla młodego króla chwila ta wyprawy na Litwę była w życiu jego stanowczą. Po raz pierwszy czuł, się sam, wyzwolony z pod czulej, troskliwej, ale ciężkiej opieki matczyńskiej. Teraz mógł być sobą i próbować spełnić marzenia te, które dojrzała młodość zrodziła. Wychowanie ludzi takich, jak Lismanin i Włosi, którzy go otaczali, Zygmunt August stał umysłowo na wysokości wszystkich zadań wieku.

Widział w Polsce i Litwie wiele do zrobienia, do poprawienia, do dźwignięcia. Temperament i charakter zmiekczo-ny wychowaniem niewieściem, nie czyniły go zdolnym do walki, do zdobywania praw, utraczonych przez poprzedników, ale w granicach swej władzy miał szerokie pole do działania.

Pomimo przywiązania do matki, które zarazem było pewną obawą i znudzeniem a nałogiem, dla spokoju przyjetym, Zygmunt August widział jasno, jaki nieład, jakie zgorzienie, ile zła zrodziło przekupstwo, faworyci, Gamrat i Kmita.

W Polsce i Litwie obiecywał sobie po tych latach rozstroju świetne nowe odrodzenie.

Najsłabsze, młodsze popędy były w sercu jego, marzył, iż uczyni wiele dobrego. Wprawdzie miękki był, leniwy nieco, rozpieszczony, zawczasu zużyty młodością, na której rozwieżłość matka patrzyła przez szpary, ale jemu samemu znudzenie wydawało się skutkiem tego, że do czynu nigdy powołanym nie był.

Opuuszczając Kraków, Zygmunt August widział przed sobą najświętszą przyszłość, na którą już teraz mógł pracować. Ojciec obchodził się z nim zawsze surowo, ucząc, że go matka popsowała, a naprawić nie mając odwagi — wyzwolenie od niego dawało swobodę. Lecz zarówno musiał pragnąć oswobodzenia z więzów matki, na pozór nie tak ciężkich, a w istocie daleko groźniejszych. Nie mógł nie widzieć tego, nie, dla której szacunku nie miał nikt, może nawet ona sama z faworytami krajem rządzić mogła.

O wartości takich ludzi, jak wszechmocny Gamrat, jak dumny a chciwy Kmita, w porównaniu ich do Maciejewskiego i hełmana Tarnowskiego, Zygmunt August zdrowo sądził, choć nie mógł tego dać poznać po sobie. Matka stała po stronie, dla której szacunku nie miał nikt, może nawet ona sama.

Dwa obozy przeciwe, matki i ojca, wiodły z sobą walkę, do której on nie należał, lecz był w mocy pierwszego z nich.

Małżeństwo z Elżbietą, dzieło ojca, który w niej krew swoją bohaterską ukochał, znalazło Augusta obojętnym. Matka, aby się zabezpieczyć, poddała mu Dżemnę, dla której miłość i namiętność przewodziła, obrachowała z góry. Dziewczę było uroczę, niewinne, rozmiłowane, a August znajdował w niej wdzięk nowy i młodość ta zdawała się na długo zabezpieczać od wszelkiej innej. Przed Dżemną miała nim rządzić Bona.

Dotąd składało się wszystko po myśli starej królowej, która choremu Zygmuntowi wmawiała, co chciała. Marsupin łamał jej szczy. Dlatego pałała taką nienawiścią ku niemu, nie domyślając się, że w samym charakterze syna znajdzie wkrótce niebezpieczniejszego nieprzyjaciela.

Najmłodniej roznamiętniony, młody król nawykł był do zmiany płóci, żadna kobieta długo utrzymać go nie mogła. Dżemna gwałtownością przywiązania wkrótce zaczęła być mu ciężarem.

Na Elżbietę patrzył zrazu obojętnie, później z politowaniem. Ta biedna wygnanka, przesładowana przez matkę, osamotniona, dla której on musiał okazywać chłód i niemiły pogardę, obudziła w nim współczucie. Była młoda i piękna, a charakterem łagodnym tak się różniła od Dżemmy, że sam kontrast z nią czynił ją ponętną.

Zniewieściaty August serce miał miękkie, nowość była zawsze dla niego urokiem.

W przeciągu kilku miesięcy odpychany przez Bonę od żony, Zygmunt przywiązał się do niej potajemnie. Zresztą, chcąc się wyswobodzić z więzów matki, nie miał lepszego sposobu, mniej gwałtownego, skuteczniejszego nad to przywiązanie się do żony. Lecz, dopóki byli w Krakowie, musiał zmyślać obojętność, lekając się naraził żonę na prześladowanie, którego rozmiary i doniosłość znał dobrze. Wiedział, że matka nie cofnie się przed najostateczniejszymi środkami. O życie nawet Elżbiety obawiał się być tożym.

Udawał więc chłód i wstręty, choć w chwili wyjazdu myśli połączona się z żoną już go zajmowała. Rachował na ojca, a potem na oddalenie, gdyż w Wilnie Bona, zmuszona czuć nad chorym mężem, czynną być nie mogła.

Wyprawując w drogę, matka która chwilowo go sobie zjednała, nakazała do siebie pisać codziennie, do żony listy były zakazane; Bona miała ją żywić swoimi.

Na rękę było młodemu królowi rozstawać się z Włoszką, do której zmysłami tylko i nałogiem był w ostatku przywiązany. Jej wymówki, wymagania, zazdrość nużyły go już wiele.

Matka szepnęła mu na wyjednym, iż znajdzie sposób wyprawienia za nim Włoszki, lecz rzecz ta nie zdawała się łatwą. Bona była wystawiona na potwarzę, patrzono z bliska na to, co poczyniała; na Dżemnę zwrócone też były oczy — nie spodziewał się jej August rychło.

W podróży czuł się dziwnie swobodnym i wesołym. Świat mu się uśmiechał cały.

Chociaż podróż, w początkach na Mazowsze projektowana, w Litwie nie była oznajmioną — zaledwie się o niej wieść rozeszła, natychmiast Litwini, znajdujący się w Krakowie, dali o niej znać do Wilna.

Tam ona obudziła radość i nadzieję. Kto tylko mógł, śpieszył i wybierał się przeciw młodego króla, aby zdobyć przy nim miejsce, pozyskał łaski i zapewnić sobie stanowisko na przyszłość.

August jechał zwolna, gdyż musiał wymijać miejsca zapowietrzane; poprzedzali go więc gońce na Litwie i panowie Radziwiłłowie, Chodkiewiczowie, Wirsyłowowie, Kiszkiwowie, Prusiści, kto mógł, pobiegł do granicy na powitanie młodego pana.

Wszystkim im wydał się wcale poważnym, nad wiek swój rozumnym, umiarkowanym i pełnym majestatu. Znajdowano go tylko nieco zamkniętym w sobie i dumnym.

Przyjazd do Wilna, choć z licznym już gromem panów, którzy go się po drodze przyłączyli, nie miał żadnego charakteru uroczystego. Nie był to wjazd na w. księstwo, bo Zygmunt August rządów objąć nie miał jeszcze prawa.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Cleveland

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski

Program Radiowy

Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio

Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.

Niedziela, 10:30—11:30 rano

JOIN
+
AND SERVE

Kontest Werbunkowy Wydziału Kobiet Okręgu 13 Z.N.P.

Na pierwszym powakacyjnym, posiedzeniu Wydziału Kobiet Okręgu 13-go ZNP, jakie się odbyło ubiegłego czwartku, 3 września, w sali Skarbnika ZNP E. Moskale pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., postanowiono, do rocznym zwyczajem, ogłosić tradycyjny kontest werunkowy na bieżący (wrzesień) miesiąc.

Nagrody pieniężne: 1-sza — \$7.00; 2-ga — \$5.00; 3-cia — \$3.00, przeznaczone są zarówno dla organizatorek, jak i dla współorganizatorek.

Poza powyższymi nagrodami, komisarka Okr. 13, Zofia Buczkowska oferuje osobom \$30.00, wyłącznie dla pp. Wydziałowych, jak następuje: 1-sza nagroda \$15.00; 2-ga — \$10.00; 3-cia — \$5.00.

Apelujemy do wszystkich Pań, aby energicznie wzięły

się do pracy i zdobyły jaknajwiększą ilość nowych członków w tym konkursie ku uczeniu naszej wiceprezki krajowej ZNP p. Ireny Wallace. Do wyjątkowej i wydajnej pracy zachęci niewątpliwie wszystkich świadomość, że w tym roku obchodzimy 90-lecie naszej Wielkiej Organizacji i 70-lecie Wydziału Kobiet.

Komitet Rozwoju Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP składa się z pp. Stefania Poszcz, przewodnicząca; Stanisława Tylicka, Maria Klinger, Bronisława Hełkowska, Kazimiera Tabor, Janina Zapka, Anna Nikiel, Józefa Magiera.

Zofia Buczkowska, Komisarka Okr. 13-go ZNP Stefania Poszcz, Przew. Komitetu Rozwoju.

Szkoła Jęz. Angielskiego Wyłącznie Dla Polaków w Domu Kongresu PA.

Drogą do społecznego awansu i do lepiej płatnych stanowisk na tutejszym terenie jest gruntowna znajomość języka angielskiego.

Tę znajomość możecie osiągnąć na kursach języka angielskiego dla dorosłych, pod kierownictwem doświadczonych nauczycieli amerykańskich, władających również językiem polskim. Uczący się nie natrafia tutaj na trudności, z jakimi spotykają się osoby, uczące się na inne kursy, nie objaśniane w języku ojczystym.

Wykłady angielskiego są również dostępne dla szkolnej młodzieży przybyłej z Polski, która potrzebuje dodatkowej pomocy w nauce angielskiego, aby polepszyć swoje stopnie naukowe w tutejszych szkołach.

Nauka obejmować będzie pisownię, wymowę, czytanie i konwersację, a osoby zainteresowane dostaną odpowiednie przygotowanie w celu u-

zyskania obywatelstwa amerykańskiego.

Zaplanowane są trzy lekcje na każdą sobotę. A więc od godziny 12 do 2 po południu będą wykłady dla początkujących, od 1 do 3 dla rozumiejących trochę po angielsku, a od 3 do 5 dla zaawansowanych. Sobotnie lekcje rozpoczyna się 12-go września.

Dla osób, które z różnych względów nie mogą uczęszczać na lekcje w soboty, nauka dla początkujących jest zaplanowana na wtorki od 6:30 do 8:30 wieczorem, a dla zaawansowanych na czwartki od 6:30 do 8:30 wieczorem.

Zapisy na powyższe kursy angielskiego odbędą się w sobotę, 5-go września w budynku Wydziału Kongresu Polonii Am., 1838 W. Division St., od 1 do 3 po południu. Opłata za semester szkolny wynosi tylko \$5.

Po bliższe informacje można na telefonować do pani Wandę Rozmarek, dzwoniąc AV 3-0779.

Najwyższy Już Czas Na Rezerwacje Na Bankiet 90-lecia Z.N.P.

Ogólnokrajowe uroczystości z okazji Jubileuszu 90-lecia Związku Narodowego Polskiego, rozpocząć podniosłymi programami w lipcu w Filadelfii i Doylestown zakończą się wspaniałym reprezentacyjnym Bankietem Jubileuszowym w Chicago w Dzień Pułaskiego, to jest dnia 11 października. Bankiet ten odbędzie się w Sherman House, o godzinie 6:30 wieczorem. Bilety w cenie po \$12.50 od osoby są już od dłuższego czasu, do nabycia.

Przygotowani do tej pamiętnej i znamiennej uroczystości ZNP kieruje Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace, jako Przewodnicząca Komitetu Jubileuszowego Bankietu.

Do wszystkich Gmin i Grup na terenie całego kraju rozesłano już zaproszenia na ten Bankiet. Wielu z wybitnych

osobistości i działaczy zapowiedziało swój udział tak z terenu Chicago jak i stanu Illinois i innych stanów.

Niestety, stosunkowo mało napłynęło dotąd zgłoszeń i rezerwacji na Bankiet od Gmin i Grup Związkowych, a czas jest już krótki i nagli. Do daty Bankietu zostało już zaledwie kilka tygodni czasu.

Wiceprezesa ZNP p. Ireny Wallace apeluje gorąco do wszystkich Gmin i Grup Związkowych jak i do poszczególnych osób, które zamierzają wziąć udział w tym Bankiecie, by nie zwlekały już dłużej i zgłosiły swe rezerwacje w jak najkrótszym czasie. Zgłoszenia rezerwacji należy nadsyłać listownie na adres: 1820 W. Division St., Chicago, Illinois, 60622, lub telefonicznie do biura Wiceprezki p. I. Wallace na nr. AR 6-0700.

Podwodne Olbrzymy-Tankowce Będą Przewozić Ropę

New York (DP) — Amerykańskie przedsiębiorstwo "General Dynamics" zamierza przystąpić do budowy od 13 do 18 okrętów podwodnych dla przewozu ropy naftowej o nieprawdopodobnej wyporności od 170 do 250 tysięcy ton każdy, kosztem 3 miliardów dolarów, włączając w to budowę podmorskiego rurociągu

mającego kosztować 250 mln dolarów i portu odbiorczego ropy naftowej.

Ostateczna decyzja w tej sprawie ma zapas w ciągu najbliższego roku. Budowa pierwszego z tych olbrzymów podmorskich zajmie około 4 lata.

Federalna Komisja Morska USA podobnie jak Federalny Rząd Kanadyjski wyraziły wiele poważnych zastrzeżeń. W Ottawie zostało ostatnio utworzone biuro studiów transportów arktycznych. Od ostatecznego sprawozdania będzie w znacznej mierze zależała decyzja Kanady w sprawie budowy podwodnych okrętów-cystern.

PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE

"ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ"

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej

CENA ZNIŻONA 75c

Jest to okazja — zamawiajcie pisząc

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 8 Września

Tow. Gwiazda Nadziei, Grupa 186 ZNP — zawiadamia członkostwo, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 8 września, w sali p. Moskale, 831 N. Ashland Avenue, początek o godz. 7:30 wieczorem. Nader ważne sprawy są do załatwienia, prosimy więc o liczne przybycie. — M. Warchałowska, sekret. prot.

Tow. Obrona Wolności, Grupa 2879 ZNP — odbędzie swe kwartalne zebranie we wtorek, 8-go września, w sali Amvets, 3172 Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie proszeni są o obecność i punktualność. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 7-jej wieczorem. — Antonina Górka, prezesa; — P. Kaczmarek, sekret. fin.; W. Smolarczyk, sekret. prot.

Środa, 9 Września

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP — odbędzie swe posiedzenie 9-go września, w środę, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali Sokolni, 1062 N. Ashland Ave. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — K. Krawczyk, prezesa; J. Serak, sekret. prot.; B. Pawłowska, korespondentka.

Tow. Kadetów Białego Orła, Gr. 1377 ZNP — odbędzie swe regularne posiedzenie w środę, 12-go września, w sali zwykłych posiedzeń, Klub Mono, pnr. 2959 West 40-ta ulica. Początek o godzinie 8-jej wieczorem punktualnie. Upraszam się wszystkich członków o liczne przybycie. — J. Okrzesik, prezes; M. Sobczyk, sekret. prot.

Klub Ziemi Suwalskiej — zawiadamia członków i członkinie, że nasze powakacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, 9 września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Lo-Rayne Chat, 5925 West Diversey Ave. Zmiana zaszła z powodu święta pracy — które przypada na 13y poniedziałek września. Następne posiedzenia odbywać się będą regularnie w pierwsze poniedziałki. — E. Kemnitz, prezesa; S. Terlikowska, sekretarka.

Tow. Żychlińskiego "Gdynia" Grupa 2404 Z.N.P. zawiadamia, że miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w środę, 9 września, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali parafii św. Władysława przy ulicy Long i Henderson.

Prosimy członków o liczne przybycie. — P. Toczyłowski, prezes; J. Woytanek, sekret. prot.

Posiedzenie Tow. Tadeusza Kościuszki Grupa 843 Z.N.P. odbędzie się w środę, 9-go września o godzinie 7:30 wieczorem, w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie Ave., wejście od ulicy Nelson. Członkowie zgłaszający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — J. Morawski, prezes; J. Kowalczyk, sekret. fin.

Czwart., 10 Września

Powakacyjne posiedzenie Tow. Warszawa Gr. 207 Z.P. w Am. odbędzie się w drugi czwartek miesiąca, 10-go września, w sali Domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave.

Uprzejmie prosimy o przybycie. Przekąska i zabawa towarzyska. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. — Lucja Woźniak, prezesa; Halina Gawrońska, sekret. prot.



WIELKIM OPTYMISTĄ okazał się w czasie udzielonego wywiadu Lawrence O'Brien, prezes Partii Demokratycznej. Według jego opinii, demokraci utrzymają większość w Kongresie oraz większość w kraju liczb gubernatorów demokratów po jesiennych wyborach.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym



PREZES Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Motoryzacyjnego Leonard Woodcock (na zdjęciu w środku) w czasie dyskusji z przewodniczącym związku pracowników Chryslera, Doug'em Fraser (po lewej) oraz przewodniczącym związku robotników koncernu Forda, Ken'em Bannon. Debatę dotyczyła ewentualnego strajku robotników General Motors oraz Chrysler'a.

Kronika z Marianowa

Rozpoczęcie Szkoły

Dziś rano, we wtorek, 8 września, odbyło się rozpoczęcie szkoły, dzieci do pierwszej klasy przyjdą jutro 9 września, o godz. 8:30 rano; zaś przedszkole (kindergarten) otwiera swój program w czwartek, 10 września, o godz. 8-jej rano. Kupowanie książek i opłata za rok szkoły — dziś popołudniu od godz. 1-jej do 3-jej.

Posiedzenia

Jutro, w środę, 9 września br., Tow. św. Wincentego a Paulo i Klub Pań Królowej Jadwigi (Ladies Parish Club). W niedzielę, 13 września, Niewiasty Różańcowe i Bractwo Męczenników Różańców.

O b i a d

Już w przyszłą niedzielę, 13-go września, od godz. 12-jej w południe, aż do 5-jej popoł. wniecznie podane będą obiady "Spaghetti Dinner" dla parafian i ich przyjaciół. Wszyscy proszeni są na salę parafialną, aby razem spędzić czas na miłej pogawędce. Chór parafialny, który urządza ten obiad, cieszy się liczną frekwencją gości, w ubiegłych latach.

Bilety Na Śniadanie

Wspólna Komunia św. i śniadanie Tow. Najśw. Im. Jezus z parafii pod opieką OO. Zmartwychwstańców. W tym roku odbędzie się w niedzielę, 20 września, na Starym Stanistawowie; każdy z członków Tow. Najśw. Im. Jezus zaopatrzyć się powinien w bilet na śniadanie.

Północ Na Przechodniów

Staraniem Placówki 141 Wete-

Doktorostwo Narolewscy Wkrótce Opuszczą Chicago

Dr Józefa i dr Jan Narolewscy opuszczą wkrótce Chicago, przenosząc się na stałe do Hiszpanii, gdzie zakupili mieszkanie w powstającym polskim osiedlu.

Liczni przyjaciele państwa Narolewskich z Koła Filistrów Polskich Korporacji Akademickich w Chicago, którego współzałożycielem był dr Jan Narolewski, zorganizowali przyjęcie pożegnawcze. Odbyło się ono w ub. niedzielę w restauracji "Patria", gromadząc blisko 30 osób, członków Koła z małżonkami. Obecni byli oboje honorowi goście w towarzystwie zięcia, Witolda Jastrzębskiego.

Program przeprowadził Stanisław Latosiński, zaś część tradycyjnie korporacyjną, jako "magister cantandi" Marian Maniewski. Pożegnawcze przemówienie wygłosił Józef Białasiewicz, wyrażając uczucia przyjaźni wobec państwa Narolewskich, których dom był zawsze gościnny dla członków Koła Filistrów. Pani Narolewska otrzymała bukiet pięknych róż w upominek.

Dr Jan Narolewski, w nacechowanym wzruszeniem przemówieniu, podziękował w imieniu własnym i małżonki za przyjęcie i serdeczność atmosfery, wyrażając przekonanie, że więzy przyjaźni, jakie zostały utrwalone między filistrami polskich korporacji akademickich z okresu przedwojennego będą trwałe. Zaprosił też uczestników przyjęcia do odwiedzania domu państwa Narolewskich w Hiszpanii, gdy kogoś zawiodą

Zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału KPA

Ze względu na przypadającą w pierwszy poniedziałek Święto Pracy zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału Stanowowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się we wtorek, 8-go września, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Wydziału pnr. 1838 W. Division ul. Upraszam się również o przybycie i przewodniczących poszczególnych Komitetów. — Dr. E. Różański, prezes; W. Raginia, sekret. prot.

ranów Armii Polskiej — odbędzie się zbiórka czyli połów na przechodniów "Taf Day". Cel jest bardzo godny poparcia, gdyż dochód jest na inwalidów.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio przenieśli się do wieczności: śp. Wiktor Melcher i śp. Józef Durlak.

Opiekta Społeczna

Marianowo gościć będzie członkinie Stow. Opieki Społecznej (Polish Welfare) w środę, 16-go września, w dużej sali parafialnej, o godz. 12:15 w południe.

Zabawa Towarzyska

W niedzielę, 20 września, o godzinie 2-jej popołudniu, staraniem Bractwa Niewiast Różańcowych — odbędzie się zabawa towarzyska (Darto) na korzyść parafii.

Lektorzy i Komentatorzy

W sobotę, 12 września, o godz. 7-jej wieczorem: Daniel Bartnicki, Jr. i Dawid Tuman. W niedzielę, 13 września — o godz. 6-jej: Mieczysław Kowalczyk i Craig Priebe, o 7-jej Gerard Priebe; o 8:30 — Antoni Stochmal i Andrzej Bartnicki; 9:45 — Czesław Kusia i Franciszek Karolczak; 11:15 Dawid Nawcewicz i Andrzej Novak; 12:15 — Mark Coske i Tadeusz Dawiec.

Wykłady Języka Angielskiego

W czwartek, 14-go września, o godz. 7-jej wieczorem — odbędzie się zapisy na wykłady języka Angielskiego, szczególnie dla nowej emigracji.

tam turystyczne wyprawy.

Przyjęcie przeciągnęło się kilka godzin. Gawędzono na tematy wspominkowe z okresu młodych lat w życiu studentkim i korporacyjnym w Polsce oraz omawiano aktualne sprawy współczesnego życia. Przyjęcie to jeszcze raz podkreśliło wartości wychowawcze, wpojone przez ruch korporacyjny, jaki istniał i rozwijał się tak silnie na wyższych uczelniach w Polsce, będąc doskonałą szkołą patriotyzmu i uświadomienia narodowego.

Pokaz Polskich Filmów w Wiedniu

Wiedeń. — W Wiedniu odbył się pokaz filmu dokumentalnego "63 dni" poświęconego Powstaniu Warszawskiemu oraz krótkometrażówki "Cracovia". Filmy te przedstawiono dziennikarzom austriackim oraz korespondentom zagranicznym akredytowanym w naddunajskiej stolicy.



SYN BOKSERA kandydatem na senatora. — Gene Tunney, były mistrz świata wagi ciężkiej w boksie, podnosi w górę rękę swego syna kongresmana Johna V. Tunney, na otwarcie kampanii na wybór Johna na urząd U.S. Senatora, w Riverside, Kalif. Kontrakandydatem Johna jest obecny U.S. Senator, George Murphy.

Czy Warto Odwiedzić Jugosławię?

Na to pytanie z całą pewnością — odpowiadam TAK! Wracając w tym roku z mojej kolejnej podróży do Polski, postanowiłem wstąpić do Jugosławii która w ostatnich latach stała się dużą atrakcją dla turystów prawie z całego świata, ze względu na przepiękne i słoneczne wybrzeża nad Adriatykiem, gdzie znajdują się bardzo ładne miejscowości wypoczynkowe na czele z miasteczkiem Dubrownik, który zrobił na mnie miłe i dodatnie wrażenie. Dzisiaj Jugosławia — zajmuje obszar 255.804 kilometrów kwadratowych i jest podzielona na 8 różnych prowincji, gdzie zamieszkuje ponad 22 miliony Serbów - Chorwatów i Słowenów, przy czym stolicą kraju jest Belgrad — który liczy już milion trzysta tysięcy mieszkańców i stale rozbudowuje się, posiadając zupełnie nowoczesną część miasta, zbudowaną w ostatnich paru latach.

Bezspornie największym zainteresowaniem i powodzeniem wśród turystów z całego świata cieszy się Dubrownik — romantycznie położony nad wschodnim brzegiem lazurowego Adriatyku i pod słonecznym niebem, gdzie nigdy nie widziano śniegu czy mgły. Właśnie w Dubrowniku spędziłem tydzień czasu i opaliłem się na brązowo, rozkoszując się zdrową wodą morską, przy temperaturze dochodzącej do 90 stopni ciepła. Jak dużym powodzeniem i zainteresowaniem cieszy się Dubrownik wśród zagranicznych gości niechaj posłужy następujący przykład: sześć lat temu w ciągu roku odwiedziło tę miejscowość 226 tysięcy ludzi, natomiast w zeszłym roku Dubrownik ścigał od siebie prawie podwójną ilość odwiedzających i zadowolonych turystów z Ameryki i całej Zachodniej i Wschodniej Europy.

Po za pięknymi plażami, górami, ciepłym oceanem i bogatą przyrodą, w okolicach Dubrownika wybudowano nowoczesne luksusowe hotele na wzór naszego Hiltona, oraz prywatne wille-pensjonaty, gdzie można wynająć przyzwoity pokój z łazienką i pełnym utrzymaniem tylko za 8 dolarów dziennie, a więc po bardzo przystępnej cenie. Warto dodać że kurs amerykańskiego dolara wynosi 12.50 dinarów jugoslawiańskich, a wiele urządzeń hotelowych jest wzorowanych na zachodnich lub amerykańskich, przy czym nasz Hilton rozpoczął w Belgradzie budowę nowoczesnego hotelu, który po 10 latach eksploatacji przejdzie na własność państwa Jugoslawiańskiego.

Dubrownik został założony w 609 roku po śmierci Chrystusa i był do roku 1806 — niezależnym miastem i warownym portem, który zdobywali Francuzi a potem Austriacy. 120 kilometrów na południe od Dubrownika leży uroczą wyspę Świętego Stefana, gdzie w prastarym zamku urządzono kasyno gry i elegancki hotel. Jedynym słowem w Jugosławii każdy turysta zostaje oczarowany nie tylko bogatą przyrodą urozmaiconym krajobrazem i pięknymi plażami — ale tak jak ja opuszcza ją wypoczęty — opalony — pełen siły i z przyjemnym poczuciem nowego powrotu.

W końcu nie będzie przesadą, jeżeli na zakończenie stwierdzę, że Jugosławia i jej atrakcyjne — słoneczne miejscowości wypoczynkowe mogą za rok lub dwa z powodzeniem konkurować z wybrzeżem Hiszpanii czy francuskiej riviery. Dlatego wybierając się w przyszłości do Europy lub Polski — polecam Państwu jak najbardziej zatrzymać się na kilka dni w Jugosławii, a specjalnie w Dubrowniku, który pozostawia na każdym turystę niezapomniane wrażenia i przeżycia. Zresztą dokładnych informacji o całej Jugosławii udziela w Warszawie nadzwyczaj uprzejmy kierownik Jugoslawiańskiej Linii Lotniczej: Tadeusz Kucio w hotelu Europejskim.

Michał Przemyski, Współwłaściciel Baltic Travel.

Zebranie Rozwojowe Okr. 13 ZNP

Ważne zebranie rozwojowe Okręgu 13-go ZNP, odbędzie się w piątek, dnia 11 września, w sali Moskale, unr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprzejmie zapraszamy wszystkich Prezesów, Sekretarzy i Organizatorów Gmin i Grup przynależnych do Okręgu 13-go ZNP.

Pani Irena Wallace, Wiceprezesa ZNP, będzie obecna aby omówić Tradycyjny Kontest Werbunkowy oraz cenne nagrody pod czas miesiąca września, który był przeznaczony dla Wydziału Kobiet.

Pan Franciszek M. Prochot, wiceprezes Związku Nar. Pol., Przewodniczący Komitetu Rozwoju ZNP oraz p. Józef F. Poszcz, pełniący obowiązki Naczelnego Organizatora ZNP — będą również obecni, ażeby zdać raport z dotychczasowej pracy werunkowej podczas 90-lecia naszej organizacji oraz podać wyniki akcji werunkowej wyznaczonej kwoty nowych członków dla poszczególnych Gmin przynależnych do Okręgu 13-go ZNP.

Czesław Mikołajczyk, Komisarz Okr. 13, ZNP; Zofia Buczkowska, Komisarka Okr. 13, ZNP.

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności Przy ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 8 września, w sali biblioteki Domu Związkowego. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy pp. delegatki o przyniesienie patronatów i ogłoszeń do Programu, oraz o zgłoszenie kandydatek na Debiutantki Balu Stow. Dobroczynności, jaki odbędzie się w dniu 7 listopada.

Posiedzenie Komitetu Programu odbędzie się w tym samym dniu 8-go września, o godzinie wcześniej od zwykłego posiedzenia, to jest o godzinie 6:30 wieczorem.

Poniżej podajemy listę komitetu programu: — Władysława Albrecht, przewodnicząca; Adela Kozłowska, wiceprzewodnicząca; Ludwika Adamowska, Zofia Lewanowska, Anna Dzierżak,

Wanda Allelujka, Helena Marzec, Helena Stermińska, Olga Bozek, Emilia Siedlecka, Katarzyna Modzelewska, Joanna Soberska, Zofia Witkowska, Stella Majewska, Katarzyna Poszcz, Alicja Rozkuszka, Anna Kopeć, Anna Wojciechowska, Zofia Tor, Walentyna Antoszyk, —Zofia Prusek, Bronisława Leśniak, Kazimiera Carr, Janina Odolska.

Złoty Medal Dla Polskiego Rzeźbierza

Rzym — We Włoszech rozstrzygnięty został Międzynarodowy Konkurs "Pro Tadini" w którym złoty medal ("Targa d'oro") za kompozycję w dziale prac o temacie artystycznym "Dźwięk" przyznano łódzkiemu rzeźbiarzowi Antoniemu Starczewskiemu.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płać chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Al Mazewski Boosters Seek 4th Title In Five Years

In Council 41 Bowling League. — F&T Rest. And Dr. Kutza's Sluggers Seen As Best Bets To End Stranglehold

By W. Macuda

The Al Mazewski Boosters open the defense of their league championship tonight at Karlov Bowl. The Mazewskis have walked off with the tag of champions three out of the last four years, being interrupted by the Dr. Kutza Sluggers in the '68-'69 campaign. Last year they ran away and hid from the league, winning by a margin of twelve games. F&T Restaurant won the nickname of "bridesmaid" by finishing second for the third time in four years last season.

Phil Turbak, Casey Grendzinski, Ed Chiappetta, John Chiappetta and Jim Rudnick are "The Five" who envision another first place trophy come next May but there are two other teams who just might erase that beheldance, namely F-T Restaurant and the Dr. Kutza Sluggers.

F-T Restaurant, in four years, has finished second, third, second and second again. This could be the year. They have five men who can average 170 and better. They wound up second last year despite four men bowling under their previous season's averages. These drops in average weren't minor. These sags were five, six and even seven points. Rich Guyser, Wally Cwynar, Jack Nitezel, Bob Cwynar and yours truly are determined to break the winner's circle this year.

The Sluggers of Doctor Kutza finished third last year but figure to get back in the race this season. At the banquet on May 9, Dr. Kutza vowed to strengthen his team or, as he put it, to "load the dam thing up." The sluggers did just that and promptly corralled Chet Just from Automation Institute. With the

addition of Just, the Sluggers will toss at the league an extremely explosive trio of Lou Spanraft, Hank Mirochna and Just. Hank Aniowski and Al Janovic provide ample firepower for the Sluggers. With three men capable of averaging 180, and the other two hitting near or above 170, the Sluggers could be THE team to beat.

The rest of the League will again play the rolls of also-rans and weak sisters.

The Erickson Boosters start out strong but fade later in the season. Even with the addition of Joe Szczepanik, the Ericksons are not going to give any one any headaches.

O'Malley and McKay are atrociously inept and will undoubtedly finish in the cellar. Karlov Bowl floundered around fifth place all last year and will repeat that performance unless some new life is pumped into that squad.

In the final analysts, the Mazewskis, F&T Restaurant and the Sluggers will finish 1-2-3, and you can take your pick as to who finishes where.

NOTES: Jim Rudnick will be trying to capture his second consecutive individual average title this year. Expect some keen competition for that award between Rudnick, E. Chiappetta, Lou Spanraft, Hank Mirochna and Chet Just. The Al Mazewski Boosters' uniforms should lean towards the risque this year. Last season was an undistinguished white shirt with blue slacks for the Mazs. Two years ago the color of their uniform was gold, giving them the appearance of "Ice Cream Men." Wonder what it will be this year? Beige?...

Free Chest X-Rays Offered By Tuberculosis Institute Of Chicago

Christmas Seal mobile X-ray units will bring the offer of free chest X-rays for Northwest Side residents right into their own neighborhoods.

The units from the Tuberculosis Institute of Chicago and Cook County (the Christmas Seal agency) have been touring city neighborhoods this summer as part of the annual summer X-ray survey conducted by The Institute in cooperation with the Municipal Tuberculosis Sanitarium. So far more than 45 neighborhoods have been visited.

The survey, which closes September 25, is conducted to find unknown cases of tuberculosis in Chicago and offer free TB protection to the public.

A unit will be open to persons over 15 years of age at: NORTH & Pulaski, 3953 W.

North Avenue—F. W. Woolworth Store—Tuesday, September 8, through Friday, September 11; Tues., Wed. and Fri., 10:30 a.m. to 5:30 p.m.; Thurs., 1-8 pm

MILWAUKEE, DIVERSEY & KIMBALL, 2774 N Milwaukee Ave., Monday, September 14, through Friday, September 18; Mon. and Thurs., 1:30 to 8:30 p.m.; Tues., Wed. and Fri., 10:30 a.m. to 5:30 p.m.

The unit's visits are part of the annual summer X-ray survey to find unknown cases of tuberculosis in the city and offer free TB protection to the public. The survey is conducted by The Institute in cooperation with the Municipal Tuberculosis Sanitarium.

Contributions to Christmas Seals help provide this free health service for the public.

Don't Raise Your Son To Be a Serpent Player

When the Coldstream Guards band was officially formed by the Colonel of the Regiment, The Duke of York, in 1785, the instrumentation consisted of two oboes, four clarinets, two bassoons, one trumpet, two horns and one serpent. Yes one serpent. But not a hissing, crawling one. It was a bass wind instrument.

That it is now obsolete can be understood. Can you imagine a member of the contemporary younger generation vowing that his one, great, life's ambition is to play the serpent?

Today the Coldstream Guards Band numbers more than 70 men, playing every instrument that can be played in a band, except a serpent. Columbia Artists Festivals, combining the famed Coldstream Guards Band with the equally famed pipes, drums, and dancers of the Black Watch regiment, will be seen, and heard, here, with all their

HIGH MAN at LOCK HAVEN

Paul Coront, was the only Lock Haven State College basketball player to score over 1,000 points, getting a career total of 1,093 some 23 years ago.

District 13 PNA Membership Meeting

An important membership meeting of District 13, PNA will be held Friday, September 11, 1970 at Moskal's Hall, 5639 N. Milwaukee Ave., at 7:30 in the evening.

All Presidents, Secretaries and Organizers of respective Councils and Lodges belonging to District 13 PNA are cordially invited.

Mrs. Irene Wallace, Vice President PNA, will be present to discuss the traditional Membership Drive and the Awards during the month of September, which is devoted to the Women's Department.

Frank M. Prochot, Vice President PNA, Chairman Membership Committee and Joseph F. Foszcz, Acting Chief Organizer PNA, will also be present to give the report on the 90th Anniversary Drive and the Membership Goals acquired by the respective Councils of District 13, PNA.

Chester F. Mikolajczyk, Commissioner, Dist. 13 PNA Sophie Buczkowska, Commissioner, Dist. 13 PNA

Our AM-POL Active In the Sport Field

(Recently we received this letter from a proud Am-Pol from Conneaut, Ohio)

Some husky Polish college football linemen this fall will include 6'5", 240 lbs. Walt Patulski of Notre Dame; Mike Pyszczyk, 235 lbs.—of Columbia; Thad Jamula, 6'4", 240 lbs. of Leigh U.; John Matuszak, 6'7", 270 lbs.—of Missouri, and Gerry Krolczyk, 230 lbs.—of Lamar Tech, Tex.

Of course, there are many great backfield men of Polish descent like Maciejewski of Ohio State, Maciejewski of Notre Dame and Golembiewski of Purdue.

Stanley Sieja, a Pole, is fencing coach at U. of Princeton and Joe Zabalski is football coach at Northeastern College, Massachusetts.

Well known pro wrestlers of Polish descent are Gene Kinski, Crusher Lisowski, Killer Kowalski, Stan Stasiak, Stan Pulaski and Dennis Rogowski. Wrestling stars of yesterday were two brothers and a sister of the Cyganiewicz family known as Stanislaus Zbyszko, and Walter; Joe (Tiger) Malcewicz.

Wells Evening School Registration Wed., September 9

Wells Evening School registration will begin on Wednesday, September 9, 1970 and will close on Thursday, September 24, 1970. The hours for both Elementary and High School Registration are 6:30 to 9:00 P.M., Monday through Thursday.

Classes will begin on Monday, September 14, 1970. The following courses will be offered:

HIGH SCHOOL DIVISION

English, Speech, Mathematics, Foreign Languages, GEDC test Review, Science, Social Studies, Business Education, Home Economics, Technical Courses, Physical Education and Swimming, Workshops in English, Mathematics, Science, and Social Studies.

ELEMENTARY SCHOOL DIVISION

English, Reading Improvement, Written Communications.

There are classes in the Elementary Branch for the foreign born, for those who cannot speak a word of English, for those who speak a little English, and for those who wish to complete their elementary education and receive a diploma.

Dr. Joseph H. DiLeonardo, the principal urges everyone to take advantage of register early.

Real Valuable

Boston (UPI)—Bill Russell, former Boston Celtics star, was the NBA's Most Valuable Player a record five times.

Strong Arm

New York (UPI)—Cy Young pitched 300 or more innings in 16 different seasons.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

STANISŁAW P. BOGUS

JUŻ ZA kilka dni rozpoczyna się w Columbus, Ohio, Stany Zjednoczone, mistrzostwa świata — "największych ludzi". Czy mistrzostwa te potwierdzą wysoką rangę polskich ciężarowców którzy w kilkunastu latach zrobili błyskawiczną karierę? W 1952 roku debiutowali Polacy w Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach, nie odnosząc sukcesów. W dwa lata później występowali na mistrzostwach świata, również i te starty nie przyniosły Polakom sukcesów, ale pozwoliły zawodnikom "podpatrzyć" treningi ciężarowców zagranicznych.

I OTO zaledwie w rok później Rusinowie zdobywa na mistrzostwach świata pierwszy brązowy medal dla barw Polski. W cztery lata później — po debiucie — podczas Igrzysk Olimpijskich w Melbourne w roku 1956 — pięciosobowa reprezentacja Polski wywalczyła V-tą lokatę zespołowo. Pierwszy medal — (brązowy) dla Polski zdobył w wadze piórkowej Marian Zieliński — 335 kg; Jan Czepulowski w lekkiej był IV-ty z wynikiem 360 kg.; dwa punktowane miejsca wywalczyli w średniej — Jan Bochenek — 382,5 kg. i VI — Krzysztof Beck — 380 kg.

WIELKI triumf odnoszą polscy ciężarowcy w 1959 r. na mistrzostwach świata w Warszawie. W punktacji drużynowej wywalczyli oni drugą pozycję w świecie. Indywidualnie Marian Zieliński zdobył złoty medal, M. Jankowski — srebrny, a J. Czepulowski, J. Bochenek, I. Paliński i Cz. Białas brązowe.

RZYMSKIE Igrzyska Olimpijskie w roku 1960 przyniosły dalszy awans polskim ciężarowcom. Tym razem już w kompletnym składzie, polska reprezentacja zajmuje III-cie miejsce za Rosją i Stanami Zjednoczonymi. Aż sześciu zawodników wywalczyło punktowane lokaty, a dwa medale: — Ireneusz Paliński w półciężkiej — złoty medal (442,5 kg.) i Jana Bochenek w tej samej kategorii — brązowy (420 kg.).

POZOSTAŁE wyniki Polaków: V — Marian Jankowski w koguciej — (325,5 kg.); IV Marian Zieliński w lekkiej — (375 kg.); Waldemar Baszanowski w tej samej kategorii (370 kg.); V — Krzysztof Beck w średniej — (400 kg.) i Czesław Białas w lekko-ciężkiej — VII (410 kg.).

NA IGRZYSKACH Olimpijskich w Tokio, 1964 roku, znowu awans Polski: II miejsce drużynowo (za Rosją), jeden złoty i trzy brązowe medale. W kolejności wag Polacy wywalczyli następujące lokaty: IV — Henryk Trebicki w koguciej; III — Mieczysław Nowak w piórkowej; VII — Rudolf Kozłowski, również w piórkowej; I — Waldemar Baszanowski w lekkiej; III — Marian Zieliński w tej samej kategorii; IV — Jerzy Kaczkowski w półciężkiej i III Ireneusz Paliński w lekko-ciężkiej.

OSTATNIE dziesięciolecie, to nieprzerwane pasmo sukcesów polskich ciężarowców. Polacy zdobyli łącznie na mistrzostwach świata 6 złotych medali, 10 srebrnych i 8 brązowych, a na Igrzyskach Olimpijskich — 3 złote, i 8 brązowych. Przez cały ten okres polscy ciężarowcy należeli do ścisłej czołówki świata. Na mistrzostwach świata w 1965 roku w Teheranie — zajęli pierwsze miejsce, wyprzedzając doskonałych ciężarowców rosyjskich i amerykańskich.

CHOCIAŻ na odbytych niedawno mistrzostwach Europy w Budapeszcie — Polacy nie obronili drugiego miejsca na starym kontynencie, to jednak niemożliwość tej dyscypliny sportu wraz z kierownictwem są optymistami. Nie bez powodu. Mistrzostwa Europy potraktowane zostały przez polskich szkoleniowców jako jeden z etapów przygotowań do mistrzostw świata. Pomimo to polscy ciężarowcy zademonstrowali tam wspaniałą formę.

JEDEN z najbardziej zasłużonych ciężarowców Polski, Waldemar Baszanowski — walczył jak za najlepszych czasów — po raz piąty wywalczył tytuł mistrza Europy. Na wagę zasługuje ambicja postawiona przez niego, że walczyć będzie z najlepszymi, który zdobył

tytuł wicemistrzowski, ustępując jedynie doskonałemu zawodnikowi węgierskiemu Foeldiemu. Doskonale wyniki w poszczególnych bojach stawiają go w gronie faworytów mistrzostw świata w Columbus.

BARDZO dobrze spisali się młody zawodnik Wojnowski, zdobył srebrny medal w wadze piórkowej — oraz Szołtysek, Kaczmarek i Sochański — zdobywcy brązowych medali. Czwarte lokaty wywalczyli Smalczerz i Trebicki. Jedynie Ożimek nie zdobył dla Polski ani medalu, ani punktów. Ale trzeba tu podkreślić, że właśnie ten zawodnik zdobył złoty medal za rwanie i brązowy za wyciskanie i gdyby "nie spalił" w podrzucie prawdopodobnie Polska miałaby kolejnego medalistę w trójbój.

DO COLUMBUS, Ohio — zjedzie prawdopodobnie 11 polskich ciężarowców. Część z nich swymi wynikami na różnych zawodach już zapewniła sobie miejsca w reprezentacji. Między innymi na mistrzostwach zobaczymy: Baszanowskiego, Trebickiego, Nowaka, Wojnowskiego, Szołtyśka, Smalczerza, Kaczmarka, Ożimeka i prawdopodobnie Gołbą, Sochańskiego oraz Kruszynę. Polacy nie będą reprezentowani jedynie w wadze super-ciężkiej.

CEL — jaki sobie stawiają polscy ciężarowcy na mistrzostwach świata, to utrzymanie drugiej lokaty w punktacji drużynowej w świecie. Zadanie nie jest proste. Polacy należą do czołówek światowej w wagach cięższych i właśnie w tych wagach przybyło ostatnio kilku groźnych konkurentów — zdobywców drugiego miejsca na mistrzostwach Europy — Węgry oraz Japończycy.

WIELE sobie obiecują w Columbus, Ohio, ciężarowcy Stanów Zjednoczonych. Słowno walka zapowiada się nadzwyczajnie ostrą i nie powinno zabraknąć doskonałych wyników. A czy Polacy utrzymają drugą lokatę w świecie? Trener kadry polskiej powiedział przed startem: "Walka będzie trudna ale postaramy się nie zawieść rodaków w kraju i za granicą".

OSTATNI RAZ — mieliśmy możliwość oglądania polskich siłaczy w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku w 1968 roku i oni w gronie ekipy biało-czerwonych mieli najwięcej powodów do zadowolenia. Startując bowiem w siódemce zdobyli aż pięć medali i zajęli dwa cenne punktowane miejsca. Olimpijskie złoto wywalczył Waldemar Baszanowski, brąz natomiast Henryk Trebicki, Marian Zieliński, oraz Norbert Ożimek i Marek Gołb. Jan Wojnowski — był czwarty, a Mieczysław Nowak — piąty. W sumie polscy ciężarowcy uplasowali się w nieoficjalnej klasyfikacji drużynowej na drugim miejscu, za sztagistami — Rosji Sowieckiej.

W OLIMPIJSKIM współzawodnictwie silaczy obrońcą drugiej lokaty przez polskich ciężarowców nie była latwica. Pretensje do niej — zgłaszały — Amerykanie Japończycy, Węgrzy, a nawet przedstawiciele Iranu, którzy szkolili przed Olimpiadą polski trener Klemens Roguski, a którego zobaczymy w Columbus, Ohio.

BOJE ciężarowców odbywały się w Meksyku na scenie Teatro Insurgentes, czyli Teatru Powstańców, cieszącego się dużą popularnością. Obiekt ten zbudowany w 1953 roku, może pomieścić 1100 widzów. Wystawiane są w nim dramaty i komedie, wodewile i rewie, ale w czasie Igrzysk Olimpijskich bohaterami sceny stali się najprzedniejsi siłacy z całego świata.

KĄŻDEGO popołudnia — kibice przybywali na widowisko w komplecie w których i ja zajmowałem miejsce z przedstawicielami Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Pierwsze emocje przeżywałem, gdy odbywały się pasjonujące walki o pierwsze lokaty w wadze koguciej. Bohaterem wieczoru stał się masykarny 23-letni Irlandczyk Nassiri, ale dla Polaków bohaterem w walce był Trebicki zdobywając brązowy medal.

WIELKIM dniem dla Polaków był 15 października. W bojach wagi lekkiej Waldemar Baszanowski zdobył złoty me-

Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sta ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzkiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolich Polskich ZNF No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building

Wybory w Klubie Kujawiaków Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago odbędzie swe przed-rocne wyborycze posiedzenie we wtorek wieczorem, dnia 8go września w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51sta ul., początek o godzinie 7mej punktualnie.

Mamy ważne sprawy do załatwienia, jak naszego nadchodzącego bankietu 35-lecia oraz wybór nowej administracji na następny rok. Zarząd z prezesem Konstantym Gruchot na czele prosi o punktualne przybycie.

Bankiet 35-lecia Klubu Kujawiaków Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago urządza bankiet z okazji 35-lecia istnienia klubu, połączony z instalacją nowego zarządu, w sobotę wieczorem, dnia 17go października, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51sta ulica. Początek o godzinie 6:30 wieczorem.

Zaś w niedzielę, 18go października, o godzinie 10:45 rano, odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele św. Jana Bożego, przy 52ej ulicy i So. Throop. Członkowie oraz goście są proszeni o wzięcie dużego udziału w tym nabożeństwie. Przewodniczący bankietu Tadeusz Łączkowski oraz prezes klubu Konstanty Gruchot serdecznie zapraszają wszystkich kolegów i koleżanki, znajomych, przyjaciół oraz całą Polonię na mszę i zabawę. Komitet dokłada wszelkich starań, oazby wszystkich uczestników tej zabawy jak najlepiej ubawić.

Ludwik Siorek — sekr. prot. Posiedzenie Tow. Kadetów Kościuszki, Gr. 1689 ZNP

Tow. Kadetów Tadeusz Kościuszki, Gr. 1689 ZNP, odbędzie swoje regularne posiedzenie 11go września, tj. w drugi piątek września, w biurze Mechanicznego, 3801 West 55ta Str. i Hamlin Ave.

Początek odbierania podatków rozpoczyna się o godz. 6:30 wiecz., a posiedzenie o godz. 8mej wieczorem.

Zarząd Tow. i Grupy 1689 ZNP uprasza członków i członkinie o konieczne przybycie na to posiedzenie, ponieważ tow. na wiele ważnych spraw do załatwienia. Antoni Piwowarczyk — prezes; Wincenty Wojtanek — sekr.

Jesienny bal Klubu parafii Ludzmiere

Klub Parafii Ludzmiere serdecznie zaprasza całą Polonię Chicago oraz wszystkich Podhalan na nasz jesienny bal, który się odbędzie w sobotę, 12 września, w Domu Podhalan pnr. 3035 W. 51 ul. Grać będzie dobrorowa muzyka, początek o godzinie 8:30 wieczorem.

Cel jest godny poparcia. Cały dochód na kościół w Ludzmiere. Maria Wacławik — sekr. prot.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 13go września, Klub Marynarski Morskie Oko urządza Pielgrzymkę do Ojów Sławatorów w Gary, Ind., na nowonowe do Matki Boskiej Fatimskiej. Autobus odjeżdża z 48mej i Westem, o godzinie 12:30 po południu, z 47ej i Wolcott o 12:45 po południu, a o godzinie 1:00 z 51ej i Ashland. Cena biletu tylko \$2.50 od osoby. Prosimy telefonować do przewodniczącej Białek, HE 4-1388 lub do prezesa Tomczak 737-8654.

Jeszcze mamy kilka miejsc wolnych w autobusie na jutrzejszą pielgrzymkę do "Shrine of the Most Holy" — w Gary, Ind. — dal olimpijski. Po dwóch bojach — wyciskaniu i rwanu — Baszanowski prowadził, w podrzucie był bezkonkurencyjny. Zyczymy ekipie polskiej na mistrzostwach świata, takich samych sukcesów jak w Meksyku.

Sherman Parku, — blisko 52-iej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1880 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Koszynie im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Seven Dollars" w Valparaise, Ind. Bilet z wyżywieniem i za autobus wynosi \$6.75 od osoby. Prosimy dzwonić na powyższe numery telefon. — Mary Ann Bialek — korespondentka.

Werbujemy nowych członków

Od dłuższego czasu, nie podawaliśmy w naszych wiadomościach, kto się do naszego Klubu Parafii Osielec zapisał, a musieliśmy podawać o naszych pielgrzymkach. Ale w dalszym ciągu zapraszamy całą Polonię w nasze szeregi. Nasze posiedzenie miesięczne nie odbędzie się w niedzielę 20go września b.r., a to z tego powodu, że państwo Jan i Irena Kowalski będą obchodzić 40tą rocznicę ślubu obywatelskiego. Z tego powodu córka Janina z mężem Mieczysławem Binkowskim urządzą weselne przyjęcie. A że są oni członkami Klubu Parafii Osielec, to wierzymy, że dużo z klubu będzie obecnych na tym przyjęciu weselnym.

Następne posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w niedzielę, 18go października, w sali Rosa Marynarska, pnr. 4756 So. Western Ave.

Prosimy też datę zapamiętać! — Mieczysław A. Binkowski — koresp.

Zebrań Oddziału 65-ty Zw. Młod. Ziemi Washington

Oddział 65-ty Związku Młodzieży Polskiej na ziemi Washingtona odbędzie swe powakacyjne posiedzenie we wtorek, dnia 8go września, w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48ma ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Uprasza się wszystkie koleżanki o przybycie. — F. Kwiecień — prezeska; R. Czekaj — sekr. prot.

Złoty Medal Dla Psa-Bohatera

Rzym (DP) — Rinti, biało-czarny wyżeł z Torre del Lago we Włoszech został ostatnio odznaczony złotym medalem za swą wytrwałą służbę. Dzień pracy wyżyła jest bardzo ciężki. Pies wstaje rano i zaraz biegnie na plażę siedząc tam do południa — razem z wypoczywającymi ludźmi — gotów w każdej chwili do pomocy, gdy trzeba kogoś wytrawiać. Szczególnie lubi dzieci, które odprowadza do domu. Potem jeszcze raz wraca na plażę a wieczorem przyskakuje piesek i odnosi znalezione rzeczy. Wiele razy uratował już tonących. Nic też dziwnego, że pies jest powszechnie lubiany. Złoty medal ufundowali mieszkańcy miejscowości wypoczynkowej i letniska.

Zgon Polonijnego Artysty-Plastyka

Rzym. — Niedawno zmarł stałe mieszkający we Włoszech polski malarz — Michał Paszyn. Urodzony w 1904 roku, studiował w akademiach sztuk pięknych w Warszawie, Paryżu i Rzymie. W 1934 r. osiadł na stałe we Włoszech. Najbardziej znane rzeźby Michała Paszyna znajdują się w kaplicy polskiej w Watykanie. Inne jego rzeźby zdobną wnętrza kościołów Rzymu — kościoła polskiego w Detroit, znajdują się w mauzoleach na cmentarzach Rzymu, Mediolanu i Bolonii, a także Konstantynopola.

Polski artysta jest twórcą monumentalnych rzeźb znajdujących się na cmentarzu na Monte Cassino — wielkiego goda państwowego, emblematów dywizyjnych II Korpusu, wieńca laurowego przy zniczu. Paszyn tworzył także popiersia wielu mężów stanu. Między innymi jego dziełem jest pomnik prezydenta Johna Kennedego w San Francisco.

Kapitulacja

Niebo było błękitne. Muchy brzęczały, a w listowiu drzew szeleścił ciepły popołudniowy wietrzyk. Vrtiszka isedział w małej restauracji ogrodowej i ze wzrokiem utkwnionym w dal oddawał się marzeniom. Z kontemplacji wyrwał go miły głos kobiety.

— Czy mogę się przysiąść? — spytała młoda dama ku jego wielkiemu zdumieniu. Zarumienił się i zarazem stropił, ponieważ kobieta, która go zagadnęła, była zadziwiająco piękna. — Proszę — powiedział i zacerwienił się po uszy. Dama usiadła i zamówiła sok pomarańczowy. Vrtiszka czuł na sobie jej wzrok i zaczął się pocić. W duchu zadawał sobie pytanie, co w nim ta kobieta widzi? Zachwycił się szczelinią w jego zębach czy też spodobał się jej jego wielki nos?

— Chciałabym panu coś powiedzieć — zwróciła się doń sąsiadka. Vrtiszka drgnął. — Słucham — szepnął, obserwując ją spod oka.

— Obawiam się jednak, że weźmie mi pan za złe — westchnęła. — Na pewno będzie pan to sobie źle tłumaczyć.

— Bynajmniej — odpowiedział Vrtiszka coraz bardziej stropiony i przestraszony.

— Na pewno nie? — spytała znowu.

— Nie — westchnął Vrtiszka.

— W takim razie bardzo się cieszę — powiedziała piękność z ulgą. — Ale czy można wiedzieć, jak pańska godność?

— Vrtiszka — odpowiedział krótko.

— Wspaniałe nazwisko — powiedziała. — A jak pan ma na imię?

— Jerzy.

— Ach, Boże mój kochany, więc... Jerzy. To wzbudza zaufanie.

— Czy nie zechciałby pan poświęcić mi dziś wieczorem trochę czasu? — spytała z przeziębionym uśmiechem. Vrtiszka spojrzął na nią udając, że nie pojmuję.

— Sądzi pan pewnie, że oszalałam. Ale wyjaśnię panu moją propozycję. Jestem w podróży służbowej. Mój pociąg odchodzi dopiero jutro i nie mam najmniejszej ochoty spędzenia wieczoru i nocy w nieprzytulnym pokoju hotelowym. Chciałabym mieć miłego partnera i spędzić z nim przyjemnie wolny czas. Zgodziłby się pan nim zostać?

— Dlaczego wybrała pani właśnie mnie? — wyjąkał zdumiony Vrtiszka...

— Czuję do pana sympatię — przeciętna się na swym krześle piękna nieznajoma, odpoczął gdy Vrtiszka milczał, rumienił się i od czasu do czasu turlał ze zdenerwowania dłońmi.

— No więc? — nalegała. I obrzuciła go wspaniałym spojrzeniem swych pięknych błękitnych oczu. Vrtiszka był zły z powodu.

— Mileczy pan! — powiedział ze smutkiem. — To znaczy, że nie jestem panu sympatyczny. Vrtiszka obrzucił ją bezzimnym spojrzeniem.

— Możliwe, że nie jestem dla pana dostatecznie ładna! — dodała z uśmiechem.

— O, bynajmniej — wykrztusił Vrtiszka. — Przeciwnie!

— Więc dlaczego waha się pan z odpowiedzią? Szkoda wieczoru, który mógłby być taki rozkoszny. Niech mi pan powie szczerze, co pan ma przeciwko mnie?

— Nic — odpowiedział pochmurnie.

— A więc dostałam koszał! Niezrozumiałe! Nie do uwierzenia! — pokręciła głową, pot rząsała ją uwodzieleńskimi gestami włosami. Vrtiszka spoglądał z rozpaczą

na wierzchołek pobliskiego drzewa.

— A jeżeli pana ślicznie poproszę? — spróbowała znowu nieznajoma, kładąc rękę na jego ramieniu. Vrtiszka szarpnął się jak ukąszony przez węży i gwałtownie odepchnął jej rękę.

— Niech pani przestanie! — powiedział szorstko.

— Mój Boże! — westchnęła. — Więc nie ma pan ani odrobiny serca? Vrtiszka splótł dłoń, aż mu zatrzęsła w stawach i mocno zacisnął wargi.

— No, dobrze — powiedziała nieznajoma. — Ostatnie słowo: tak czy nie?

— Nie! — wykrztusił z rozpaczą Vrtiszka.

W tym momencie zdarzył się coś nieoczekiwanego. Od sąsiedniego stołu podniosła się młoda kobieta i podeszła do Vrtiszki. Następnie zwróciła się do nieznajomej:

— Daj spokój Heleno — powiedziała. — Przegrałaś! Istnieje jeszcze na świecie mężczyźni, którzy... I zwracając się do Vrtiszki dodała: — Założyliśmy się z Heleną, że nie ma na świecie mężczyzny, obojętnie — żonatego czy kawalera — który nie dałby się uwieść przez kobietę. Udo-

wodnił pan, że tak nie jest, a ja wygrałam zakład i odzyskam wiarę w mężczyzn.

Vrtiszka zastanawiał się przez chwilę, a następnie powiedział:

— Jestem zaszczycony zdaniem pani o mojej osobie. Ale obawiam się, że sprawię pani zawód. Moja zatwardziałość ma mianowicie swoją przyczynę. Jestem uczciwym człowiekiem i dlatego ja panom zdradzę. Vrtiszka spojrzął na damę noszącą imię Helena.

— Widzą panie że kelnerkę o dwa stoły dalej?

Damy przytaknęły.

A Vrtiszka uśmiechnął się boleśnie i szepnął: — Ta pani jest moja żona.

(„Trybuna Robotnicza”)

Co Ludzie Kolekcjonują?

Najbardziej rozpowszechnione i zrozumiałe jest zbieranie znaczków pocztowych, które posiadają wartość określoną w katalogach. Dotyczy to również numizmatyki. Ale kolekcjonerzy pasjonują się zbieraniem najprzeróżniejszych przedmiotów, poświęcając swój wolny czas i sporo pieniędzy.

Gromadzenie muszelek, zegarów różnego typu jest dość powszechne. Mniej pognęte jest kolekcjonowanie pudełek od zapalek. Przeciwnie na papier, mało wypukłe okrągłe szklaki, z których dno przezierną jakieś motywy kwiatów, wymagają specjalnej wiedzy i mają osobne katalogi i odrębne li-cytacje. Wydawałoby się, że taki przycisk nie wart jest więcej ponad kilka szylingów.

Można łatwo przeoczyć majątek, bo skatalogowane przyciski, zwłaszcza francuskie z drugiej połowy XIX wieku posiadają katalogową cenę trzech do pięciu tysięcy funtów.

Inny dział to pamiątki po znanych postaciach. Zapomnijmy o różnych zwiariowanych kolekcjonerach pamiątek po Beatlesach i innych piosenkarzach. Zbieranie tych pamiątek nie jest objawem petyzmu ale raczej próżności, chęci pochwalenia się przed znajomymi. Cena zależy od chwilowej popularności.

Fajki Harolda Wilsona oddawał sekretarze na licytacje na cele dobroczynne, kupowano je po £15. Po przegranych wyborach ceny ich spadły do £5. Natomiast zużyte krawaty

Udany Szantaż Arabskich Porywaczy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

paliwa we Frankfurcie, został on porwany i skierowany na Beirut.

Samolot szwajcarskich linii lotniczych, DC8, ze 155 pasażerami na pokładzie, w 35 minut po starcie, został porwany i również skierowany na Beirut.

Amerykański olbrzym Boeing 747 należący do Pan American wystartował z Amsterdamu ze 175 pasażerami. W 45 minut później pilot podał do wiadomości, że został zmuszony do zmiany kursu.

Samolot izraelskich linii lotniczych, ze 148 pasażerami wystartował z Tel Avivu do Nowego Yorku przez Amsterdam. Po starcie z Amsterdamu para arabskich terrorystów usiłowała porwać samolot. Izraelscy agenci bezpieczeństwa rozpoczęli kontratak. Wynikiem strzelaniny. Terrorysta został zabity a jego towarzysza, z granatami w ręku obezwładniono. Samolot lądował w Londynie. Terrorystę, 25-letnią Arabkę, Leile Khaleh oddano w ręce angielskiej policji.

Samoloty TWA oraz Swissair wylądowały w niedzielę wieczorem na starym lotnisku, na pustyni, na terenie Jordanii. Natychmiast zostały otoczone przez czołgi, działła i piechotę palestyńskich partyzantów. W poniedziałek, po południu partyzanci wyładowali część pasażerów, kobiety i dzieci, i zabrali ich do hotelu w Ammanie. Następnie kobiety izraelskiego wyznania zostały cofnięte do samolotów, gdzie pozostaje reszta pasażerów.

Boeing 747 lądował w Bejrucie, dla uzupełnienia paliwa i gdzie weszło na pokład 9 arabskich terrorystów. Założyli oni w samolocie instalacje wybuchowe. Następnie samolot wystartował do Kairu. Po wylądowaniu w Kairze pasażerowie otrzymali 8 minut na opuszczenie samolotu. Zaledwie zdążyli oni wsiąść do czekających na nich autobusów, samolot, wartości

ciężarówkę, został zniszczony przez czołgi. W niedzielę, 25-letniego byłego weterana wojny wietnamskiej, który zamordował swą znajomą dziewczynę, zranili ciężko nożem swego ojca i w końcu podłożył swą głowę pod pociąg, ginąc śmiercią samobójczą.

Opisane wyżej czyny popełnił Dennis Wallis z Sandwiche, Ill., który przyjechał do domu na przepustkę ze szpitala weterańskiego Hines, w którym ostatnio przebywał jako pacjent oddziału psychiatrycznego.

Zabrał on w niedzielę swą znajomą 20-letnią Lorne K. Anderson również z Sandwiche, Ill., autem do lasu Elburn Forest Preserve koło Geneva, tam ją zastrzelił, poczem pojechał do domu, gdzie pchnął i zranili nożem swego ojca Dewey Wallisa, wreszcie udał się na tor kolei Burlington-Northern RR koło Montgomery, gdzie położył swą głowę pod przejeżdżający pociąg. Pociąg obciął mu głowę. Dziewczyna nie żyje a ojciec jest w zadowalającym stanie w szpitalu Sandwiche Community.

Pod nadzorem 40 polskich ekspertów budowane są obecnie w Indiach dwie głębokie kopalnie węgla kamiennego. W miejscowościach Mondih i Sudamdih roboty prowadzone są także przy użyciu polskiego sprzętu, a projekt przygotowany został w Polsce. Z dużym uznaniem spotkał się także projekt wstępny opracowany przez polskich specjalistów — modernizacji zagłębia węglowego Mieres Turon w Australii. Oferta polska zdaniem specjalistów tego kraju, była znacznie lepsza od podobnej zgłoszonej przez firmę japońską. Grupy specjalistów z Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Górniczych „Kopex” prowadzą także badania oraz opracowują generalny plan zagospodarowania złóż rudy i ołowiu w Algierii. Natomiast ZRA powierzyła polskim specjalistom podobne prace przy badaniu złóż fosforu, a także przeprowadzenie modernizacji kopalni w rejonie Koseir. Chęć współpracy z polskimi specjalistami prze-

jawia ostatnio więcej krajów, m.in. Hiszpania, Tunis, Turcja i niektóre państwa Ameryki Łacińskiej.

Przy zagospodarowaniu i udostępnianiu do eksploatacji złóż soli potasowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej uczestniczą polskie załogi górnicze. Biorą one udział w modernizacji i rekonstrukcji starych oraz budowie nowych kopalń tych największych obok węgla brunatnego bogactw mineralnych NRD.

Polscy specjaliści od melioracji przebywający w powiatach Waren i Roebel nad rzeką Mueritz pracują przy kompleksowej melioracji rejonu Roebel-Waren. Na terenach tych zostaną zrealizowane największe prace melioracyjne w NRD, ciągnące się aż do 1975 roku.

W rejonie Mollenhagen polscy specjaliści podjęli się realizacji wielkiego projektu, przy czym wykonują samodzielnie wszystkie zadania począwszy od projektowania a kończąc na rozliczaniu prac. W pracy polskie ekipy korzystają z najnowocześniejszych urządzeń, sprowadzanych z Polski.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babusia i siostra nasza, śp.

Najgorsze Postacie Patronażu Należy Wykorzenić—Mówi Stevenson

Adlai Stevenson III, skarbnik stanowy i kandydat na senatora z Partii Demokratycznej, oświadczył wczoraj, że „najgorsze postacie patronażu” muszą być wykorzenione z politycznego systemu w Illinois.

Stevenson przemawiał podczas konferencji prasowej, jaką urządził w Święto Pracy w pobliżu Katedry Św. Imienia w Chicago.

Zapytany został, czy on nadal podtrzymuje to, co powiedział o Partii Demokratycznej w 1968 i w ostatnim roku, kiedy w swych przemówieniach oskarżał, że w Partii Demokratycznej panuje „struktura feudalna i pokorne służby systemu są nagradzane posadami i innymi łaskami za wierność”.

O ile się dotyczy innych spraw to Stevenson odpowiedział, że przeciwko wszelkim demonstracjom w kampusach uniwersyteckich i kolegiów, ponieważ ich rezultatem są zaburzenia, gdy Policja chce przywrócić porządek.

Polska Eksporterem Wyposażenia Okrętowego

Obok eksportu całych statków coraz poważniejszą pozycję w polskim wywozie zajmują eksport wyposażenia okrętowego. Wyposażenie okrętowe rozpoczęto w 1954 r. dostawami do krajów socjalistycznych, a poczynając od 1959 roku również do krajów — eksport wyposażenia statków rozwinął się szczególnie szybko w obecnej 5-lacie. W 1964 r. przyniósł on niepełną 10 mln bl dew., w 1967 już 44 mln bl dew., w minionym zaś roku jego wartość wzrosła już do prawie 70 mln zł dew. Głównymi odbiorcami polskiego wyposażenia statków są stocznie krajów RWPG: ZSRR, Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Rumunia i Węgry, a ponadto Kuby, Al-

bania i Jugosławii. Kupują je również: Dania, Finlandia, Szwecja, NRF, Włochy, Holandia, Indie, Iran, Pakistan i Norwegia. Do niektórych krajów rozwijających się, jak np. Indii dostarczamy kompletne wyposażenia na całe serie statków.

Szybki wzrost eksportu wyposażenia okrętowego po 1966 r. szedł w parze z rozwojem polskiego przemysłu okrętowego i przemysłów z nim kooperujących jak też z rozwojem światowego budownictwa okrętowego. Zmieniła się również struktura tego bardzo opłacalnego wywozu; wzrastał w nim udział urządzeń coraz bardziej nowoczesnych i skomplikowanych. Do 1965 r. eksport ten obejmował głów-

nie: urządzenia kotłowe, maszyny parowe, sprzęt oświetleniowy i gospodarczy, windy okrętowe, telefony, urządzenia kotwiczne i sterownicze, przy czym zasadnicze znaczenie miało rozpoczęcie eksportu silników napędowych.

W bieżącej pięcioletniej eksportowanej przez „Centromor” wyposażenie statków rozszerzono o wiele nowych urządzeń. Są to m.in. urządzenia chłodnicze i wentylacyjne, urządzenia sterowe i radionawigacyjne, łodzie ratunkowe, meble, okrętowe silniki elektryczne, sieci rybackie i ich oprzyrządowanie, odgiawki do ryb. Produkcja większości tych urządzeń oparta jest na polskich konstrukcjach. Probowane są również urządzenia w oparciu o zakupione licencje, jak silniki napędu głównego, wirówki oleju, pokrywki luków, pompy śrubowe i inne.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Kongr. Roman Puciński wczoraj wczoraj do wydania prawa o przysusowej ekstradycji porywaczy samolotów, gdyż będzie to środek najlepszy na ustanie takiej praktyki.

Zastrzelony Na Ulicy

22-letni Tyrus Fossett z pnr. 9042 S. Yale ave., został w niedzielę zastrzelony przed domem pnr. 9443 S. Wentworth ul., w czasie kiedy szedł chodnikiem wraz z kolegami. Jak koleży ci stwierdzają, dostał do nich jakiś osobnik i bez słowa strzelił do Fossetta, a gdy ten upadł wypalił do niego jeszcze czterokrotnie. Fossett zmarł w 45 minut później w szpitalu Roseland Community.

Trzej prywatni dozorycy stojący koło budującego się domu CHA po przeciwniejszej stronie ulicy, widząc zajście, próbowali schwycić zabójcę, ale ten im uciekł. Rodzina Fossetta oświadczyła, iż zajście mogło mieć związek z przynależnością do bandy, ale nie wspomniano o jaką bandę chodzi.

Helena Heinsdorf

Przybysze z Polski w Izraelu

Podczas pobytu w Izraelu miałam w Tel Awiwie kwatery u pani R.S., rodem z Tomaszowa, wdowy po lekarzu, który również pochodził z Polski. Już w hallu witały przybysza popularne wśród Polaków za granicą miniatury głów wawelskich. No pótkach polskie książki, na biurkach pani domu "Mała Encyklopedia Powszechna" PWN.

Przez blisko trzy miesiące, które w tym domu spędziłam, rzadko kiedy słyszałam inną mowę, niż polską. Krag przyjaciół i znajomych p. R.S., imigrantki z 1951 r., pochodzi z Polski — lekarze, adwokaci, dziennikarze.

Ktoregoś dnia p. R.S. zaprosiła mnie na obiad. Drugim gościem była niedawno do Izraela przybyła wdowa po znanym obywatelu Polski Ludowej. Syn tej pani pracuje nad tezą naukową w Instytucie Weizmana. Rozmowa szła o tym i owym, ciągle zaważając o ludzi przybyłych ostatnio z Polski.

—Ta? — dama powiedziała w pewnym momencie. — To wstrętna Żydówka!

Skonsternowana moim spojrzeniem wyjąkała, że człowiek się tak przyzwyczaił. . . I że osoba, o której mowa, jest rzeczywicie odpychająca. . .

W Izraelu spotyka się Żydów z wielu krajów ale na antysemityzm, przeważnie opisanego typu, natknęłam się jedynie u Żydów z Polski. Jest to zjawisko uzasadnione. "Wchodząc do dotkniętego choćby częściowo antysemityzmem społeczeństwa" — słusznie stwierdza Artur Sandauer w studium o Tuwimie — "Żyd dopuszcza do swej podświadomości odruchy, które świadomość jego potępia".

Żydzi z Polski utrwalają więc przekonanie Izraelczyków o polskim antysemityzmie nie tylko faktem przymusowego opuszczenia kraju, ale również antysemityzmem, który ze sobą przywożą.

Antysemityzm jest jednak tylko zjawiskiem marginesowym w zasięgu wpływów polskich w Izraelu. Są to wpływy, żeby tak powiedzieć, pośrednie, pasywne. Nie są bowiem wynikiem zdecydowanej, planowanej lub chociażby zamierzonej akcji, lecz skutkiem faktu, że człowiek, nawet ten, który się tego wyrzeka, jest przynajmniej częściowo produktem społeczeństwa i kultury, w których wyrósł.

Niepodobna statystycznie ująć ludzi pochodzących z Polski, ale zaryzykowałabym supozycję, że — według obecnego stanu ludności — między 15 i 20 proc. wszystkich Izraelczyków urodziło się w Polsce. Tych imigrantów z Polski można z grubsza podzielić na trzy grupy: przyzysłów do Palestyny w latach dwudziestych i trzydziestych naszego wieku, tych, którzy przybyli w pierwszym dziesięcioleciu po drugiej wojnie światowej, oraz przybywających od roku 1957 r.

Wielu imigrantów z lat dwudziestych, pochodzących często z rodzin zasymilowanych, cechowało romantyczne, od polskich wieszczów i Młodej Polski w szkole nabyte umiłowanie niepodległości, które pod wpływem antysemityzmu przeistoczyło się w syjonizm. Siegając do terminologii cesarstwa rzymskiego, młodzi Żydzi tego pokolenia nazywali siebie w Polsce "civis Polonus, natione Judaeus".

Przybywszy do Palestyny ci pionierzy osuszali bagna, karczowali grunt, użyźniali pustynie. Dziełem tego pokolenia Żydów z Polski jest założony w 1926 r. Mishmar Haemek, jeden z najzamożniejszych, najlepiej zorganizowanych kibuców, zarządzany z naukową trzeźwością, połączony z artystycznym rozmachem.

Jednym z weteranów tych pionierów jest urodzony i wychowany w Warszawie Mordechaj Bentov, przez 20 lat członek Knessetu, przez 20 lat piastujący różne teki w rządzie izraelskim z ramienia lewicowej partii Mapam. Opoowiadał mi on o swoim ostatnim pobycie w Polsce w charakterze gościa rządu PRL, naturalnie przed wojną szesnastodniową i wybuchem antysemityzmicznego nagonki. Wygłoszenie odczytu politycznego przyszło mu z trudem, brak

mu było współczesnych zwrotów, ale kiedy wieczorem gawędził ze swoimi gospodarzami o dawnych czasach, szło mu jak z płatka, cytował wierszów, jakby nie przestał z nimi obcować. Po blisko 50 latach pobytu w Izraelu p. Bentov zachował formy właściwe jego pokoleniu w Polsce.

Siostra p. Bentova, Sulamit Batdori, znana reżyserka teatru na wolnym powietrzu, nie tylko zachowała dużo z polskiego obejścia i kultury, ale ma również do dziś dnia żywe zainteresowanie dla polskiego teatru i sztuki w ogóle.

Odwiedziłam kiedyś urodzoną w Polsce eksaktorkę z tego samego pokolenia. Mimo że Polskę opuściła przed czterdziestu z górą laty, mimo że jej językiem stał się hebrajski, przecież zachowała dosyć sentymentu dla kraju swego urodzenia, żeby czytać polskie książki. Na stole leżał akurat Kiersnowski w wydaniu Polskiej Fundacji Kulturalnej.

Po uniwersytecie jerozolimskim oprowadzał mnie urodzony w Warszawie p. Mosze Avnimelech, profesor-emeryt geologii tej właśnie uczelni. Mimo lat dzielących go od kraju, w którym się wychował i kształcił, nie tylko mówił płynnie po polsku, ale był całkiem niezłe zorientowany w polskim życiu kulturalnym.

W Tel Awiwie spotykałam się ze starszą parą nauczycieli gimnazjalnych wychowanków polskich uczelni. On uczył fizyki, ona matematyki. On jest obecnie członkiem komisji UNESCO opracowującej podręczniki nauk przyrodniczych. Mówiąc o tym, jak chaotycznie przedstawiała się przez lata sprawa podręczników w żydowskiej Palestynie i potem w Izraelu, objaśnili, że wynikało to z wpływu pochodzenia autorów na ich podreczniki. A że najwięcej w latach wczesnych było inteligencji z Polski, podręczniki wykazywały kierunki i tendencje szkolnictwa polskiego. Stopniowo podręczniki zostały ujednoliconie i dostosowane do potrzeb własnych, ale — jak oboje słusznie zauważyli — nauczyciel pochodzący z Polski wciąż jeszcze przekazuje klasie coś polskiego, atmosferę kulturalną, koloryt.

Również w Tel Awiwie poznałam bardzo pobożną Żydówkę, która mówiła najpiękniejszym, najczystszy akcentem makopolskim. Córka pachciarza, wyrosła na wsi wśród chłopów. Chwaliła polskie potrawy, polskie roboty ręczne.

—Żeby się nie mieszały kościół i rząd, Polacy i Żydzi żyliby w najlepszej zgodzie — brzmiał jej wyrok.

—A co robi rabinat? — spytałam.

Zapewniała mnie, że każe jej kochać każdego bliźniego, jak siebie samego . . . tylko pobierać się z różnowercami nie pozwala.

—Ale bardzo wielu rabinatu nie słucha — dodała z głębokim westchnieniem.

Ludzi pochodzących z Polski spotyka się w Izraelu wszędzie. Pracują na wszystkich szczeblach. Rozmawiałam z siostrami takśówek, urodzonymi w Rzeszowie. Czersku i Białymstoku; z kupcami z Piaseczna, Góry Kalwarii i Tarnopola; z urzędnikami państwowymi z Lublina, Krakowa i Radomia; ze związkowcami z Łodzi i Tomaszowa; z profesorami z różnych miast centralnej Polski; z członkami kibuców z ogromnego wachlarza miast i miasteczek polskich. Mogłabym więc przytoczyć przykłady wielokrotnie pomnożyć.

(Dokończenie jutro)



W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM w San Francisco przyszedł niedawno na świat potomek antylopy Gnu. Na zdjęciu: jednotygodniowe maleństwo w czasie spaceru obok mamy.

PRACA ŻENSKA

McDonald's pays Mothers for serving Lunch

If your children don't need you at lunch time anymore, we have plenty who do. We'll pay you to help serve them.

McDONALD'S NEEDS MATURE WOMEN

To Work At Our Counters From 10 a.m. to 2 p.m.

The pace is fast but the work is easy. The pay is good. We supply uniforms and all the training you will need. Come help us feed our lunch. It is more fun than your own and the pay is better, much better.

CONTACT MANAGER
McDONALD'S DRIVE-IN
3140 N. Lincoln Ave.
348-8811
An Equal Opportunity Employer

GIRL FOR GENERAL OFFICE WORK

Typing Required. Hours 9 to 5 (Small pleasant 2 Girl Office) LOOP LOCATION

Call for Appointment
726-5284

KOBIET ASSEMBLERS, SOLDERERS OPERATOREK MASZYN

1-sza zmiana 7:15 do 3:45
Dzwonić do p. Helen Purta
CH 3-1100

GUARDIAN Electric Mfg. Co.
1550 W. Carroll Ave.
An Equal Opportunity Employer

KOBIET DOŚWIADCZONYCH PRZY MONTAŻU CZĘŚCI METALOWYCH

Praca możliwa natychmiast o ile macie doświadczenie przy Punch Press i Drill Press. Praca obejmuje także posługiwanie się pilnikiem i młotkiem.

- Doskonała Warunki Pracy.
- Gwarantowana praca przez cały rok.
- 5 dniowy tydzień.

BEZ ZWOLNIEŃ! BEZ ODKŁADANIA!

Zgłoszenie się do nas dziś i bądźcie dumne, że pracujecie w jedynej wytwórni hart w Stanach Zjednoczonych.

NIE MUSICIE mówić po angielsku, mamy tu osoby które przetłumaczą.

Zgłoszenia Osobiście.
Pytać o Mr. Walter Krasicki
LYON & HEALY
Harp Factory
1423 W. Lake Street

PRACA MEN & WOMEN FOR JANITORIAL WORK IN OFFICES

5 nights per week.
Good pay.

Call 642-2182
1421 N. Wells Street

Pomoc Domowa FOR WORKING MOTHER

Permanent, reliable woman wanted. 5 day week go. childcare, one infant 8 months, general housework light cooking. Salary open, good transportation. North side Chicago.

348-3088 — after 6 P.M. & weekends
Must speak some English.

Gospodyni Potrzebna do zamieszkania z Rodziną

Ogólna praca domowa. Osobny pokój. Utrzymanie i dobra zapłata. Dzwonić:
736-6555 albo 626-6560

GOSPODYNI

Ogólne sprzątanie, opieka nad dzieckiem. Własny pokój, telewizor, najwyższa zapłata. 5 dni tygodniowo. Płatne wakacje. Musi mówić i rozumieć po angielsku. Dom w Highland Parku, blisko komunikacji.

Telefonować po 6ej ppół. 433-1571

GOSPODYNI NA PARAFIE

Pokój i utrzymanie plus dobra zapłata. Nowa plebania. Ładne otoczenie na przedmieściu. 15 mil na południowy zachód od Chicago. Blisko dobrej komunikacji. Musi mówić i rozumieć po angielsku.
246-4404

Polska Muzyka w Berlinie

Berlin — XIV "Berliner Festtage", odbywające się na przełomie września i października zainaugurował koncert Berlińskiej Symfonicznej Orkiestry Radiowej pod batutą Polaka Henryka Czyży w sali Opery Państwowej. Również polski dyrygent Jerzy Czyży w sali Opery Państwowej. Również polski dyrygent Jerzy Katlewicz na scenie "Metropolu" dyrygował Berlińską Orkiestrą Symfoniczną wykonującą "Eroicę" Beethovena oraz Koncert skrzypcowy G-dur Mozarta.

PRACA ŻENSKA

McDonald's pays Mothers for serving Lunch

If your children don't need you at lunch time anymore, we have plenty who do. We'll pay you to help serve them.

McDONALD'S NEEDS MATURE WOMEN

To Work At Our Counters From 10 a.m. to 2 p.m.

The pace is fast but the work is easy. The pay is good. We supply uniforms and all the training you will need. Come help us feed our lunch. It is more fun than your own and the pay is better, much better.

CONTACT MANAGER
McDONALD'S DRIVE-IN
3140 N. Lincoln Ave.
348-8811
An Equal Opportunity Employer

EXCELLENT IMMEDIATE OPENING Licensed Practical NURSES

Full time openings in a new extended care facility. Straight evening shift. Modern facilities. Excellent benefits. Refresher training in medications will be provided. For more details, call Mrs. Bland, Nurse Supervisor, write or call:

(315) 488-2951

ST. CAMILLUS Extended Care Facility

813 Fay Rd.
Westvale, New York 13129

WOMAN Dental Technician

ORTHODONTICS STUDY MODELS

or a What Else Can You Do in the Orthodontics Line
Call for appointment:
477-5550

SWITCHBOARD OPERATOR

Exp. Switchboard Operator. 5 day week. 37 1/2 hours. Air cond. office.

CARMAN-CONLEY INC.
4321 W. 32nd St.
Mr. Korst 376-7777

PRACA MĘSKA BODY — FENDER MAN

DOŚWIADCZONY

Mieszkanie w Miami, Florida, by pracować jako wspólnik w dobrze prosperującym interesie. Kapitał nie wymagany. Znajomość języków polskiego i angielskiego oraz obliczenia "estimate". Minimalny pobór roczny \$12 000.

Pisać, Telegrafować lub Dzwonić
BERKY'S BODY & FENDER
18461 W. Dixie Highway
W. Miami, Florida
Tel. (305) 949-5451

HOUSEMEN

Days. Good benefits and pleasant working conditions. Please call Mrs. Ruzak between 8 a.m. and 4 p.m.
325-2900

Ramada Inn
300 So. Frontage Rd.
Burr Ridge, Illinois

MECHANIC EXPERIENCED IN AUTO AND TRUCKS

Steady Day Work. Good Starting Salary. (Cicero Area).
Call Al at BI 2-1567

Maintenance Man Steady Job — Good Pay.

General Building and Machinery Maintenance. Must have own tools.

VANCE INDUSTRIES
7401 W. Wilson Ave.
CALL MR. SKALECKI
867-8161
12 Noon to 3 P.M.

EXPERIENCED BUTCHER

and
All Around Kitchen Man

Sundays and holidays off. Apply after 11 A.M.

CAFE BOHEMIA
Adams and Clinton Sts.

YOUNG MAN

Delicatessen and Delivery Positions — Now Open. Must work Sat. and Sun. Apply

LINKS
5159 W. ADDISON

SET-UP MAN - FOUR SLIDE

Wolimy doświadczonych, lecz możemy przeszkolić, jeżeli ma zdolności mechaniczne. Doskonała zapłata i duża przyszłość.

INDUSTRIAL PRECISION
3039 Carroll Ave.

GENERAL FACTORY

Help Wanted

Experience not necessary. Paper Converting Experience Desirable but not required. Steady work. Good Company benefits inc. profit sharing.

FOIL LAMINATIONS
19 Moreland Ave.
Addison Ill. 543-6433

PRACA MĘSKA

WE ARE OPENING A NEW "McDONALD'S" AT 3140 N. LINCOLN AVE.

We need Men and Women immediately for the following full or PART TIME POSITIONS

: Grill Work : Counter Work : Maintenance Man : Bus Boys

Excellent starting salary. We supply uniforms. Experienced or will train you. 5 to 6 days per week.

CONTACT MANAGER — 10 a.m. to 2 p.m.
McDONALD'S DRIVE-IN
3140 N. Lincoln Ave.
348-8811
An Equal Opportunity Employer

Immediate Openings! SET UP MEN

Experienced on Swiss Screw Machines. Benefits include hospitalization, plenty of overtime in pleasant surroundings and congenial working conditions. Excellent opportunity for young men interested and ambitious to learn a trade. Every chance for advancement in a progressive growing Co. Steady year round employment.

DON'T DELAY — APPLY TODAY!

AUTOMATIC SWISS CO.
110 W. Commercial Woodale, Illinois
Or Call: 766-7720

MEN! MEN! DO YOU REALLY WANT JOB SECURITY?

Come and join us today

- PUNCH PRESS OPERATORS
- PRESS BRAKE OPERATORS
- SET-UP MAN

Plenty of overtime, production bonus, profit sharing. Hospitalization and life, health, and medical insurance. We offer a very liberal vacation program and 8 paid holidays each year.

Excellent transportation — private employee parking lot.

MARVEL METAL PRODUCTS CO.
3843 W. 43rd STREET
(1 block East of Pulaski—2 blocks South of Stevenson Exp.)

ARC WELDERS

Experienced in ARC Welding and Burning. Steady work. Shift hours. Fringe benefits. Near North area.

Call **MR. JOHNS**
944-5650

EXPERIENCED OFF-SET PRESSMAN

Needed in growing Job Shop. Requiring ability in 4-color process and form work. Phone for appointment 897-3433

BAUER PRINTING CO.
Aurora, Illinois 60505

Machine Repairmen Electricians

The Ypsilanti Division of Motor Wheel Corporation needs the above help. Journeymen preferred, but will accept applicants who can prove three years of industrial experience.

Excellent Wages

Company paid Blue Cross, Blue Shield Insurance, Life, Accident and Sickness Insurance.

Write, Wire or Phone
Motor Wheel Corporation
717 Norris St.
Ypsilanti, Mich. 48197
1-313-483-7474

A Division of Goodyear Tire & Rubber Co.

An Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE MAN Do Fabryki Punch Press.

Musi być obyty z reperowaniem punch press oraz robotami elektrycznymi.

CITY TOOL
3918 W. Shakespeare

PARTS INSPECTOR DAY or NIGHT SHIFT. STEADY WORK

6350 W. Birmingham Chicago Ridge
636-4270
An Equal Opportunity Employer

SEMI DRIVERS

Age min. 21, with at least 1 year exp. driving Tractor Trailer, running between Midwest and East Coast. WE ARE ALSO INTERESTED IN MEN WHO HAVE TOP NOTCH EQUIPMENT. Union scale wages. Must meet all Dept. of Transportation and company rules and regulations. Perishable products — pickup and delivery involved.

KROBLIN TRANSPORTATION SYSTEMS
K.R.K. Perishable Division
Waterloo, Iowa
319-234-1501
An Equal Opportunity Employer

Make Extra X-Mas Money Now!

Part-time salesman wanted to sell the Sig Sakowicz First TV Show, on 16 MM. in color. \$50.00 commission for each order. Cost for show \$200.00 each. Phone:

MICHAEL O'LAUGHLIN
Producer
894-2089

NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska **SKOŁA JAZDY AUTEM**

St. Jaworskiego w Chicago

Jedno tygodniowy kursy jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)

ZAPISY CODZIENNE
DZWONIC: 685-3344
Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

DO WYNAJĘCIA

PRZEZ WŁAŚCICIELA 2 mieszkaniowy, po 7 pokoi każde, oddzielne jednostki ogrzewania gazem, garaż na 2 auta, boczny wjazd, pełen basen, w parafii św. Filomeny, 342-3940.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 3 mieszkaniowy budynek, garaż, mury, Gazem ogrzewane, \$31,000. Okolica 5500 So. Damen. GRove-hill 6-2265.

DO WYNAJĘCIA 4-ro pokojowe mieszkanie na 1-szym piętrze — Fidelisowo. Świeżo odnowione. Centralnie ogrzewane. Tel. 342-0180 lub 276-9181.

4 POKOJE do wynajęcia, 3-cie piętro, świeżo odnowione, dorośłym, piecem ogrzewane. 278-5124.

W BEZMENCIE 3 pokoje umeblowane, ogrzewane, widne. Dla dwojga. 1508 N. Kedzie. BElmont 5-9412

4 UMEBLOWANE pokoje, dla dorosłych na Marianowie. \$25 tygodniowo. 276-3162.

KONTRAKTORZY

DACHY — fugowanie, malowanie. 489-5000

OGRZEWANIE — kanalizacyjne urządzenia — ścieki. 489-5000.

CISIELSKIE roboty — rynnki, cementowanie. 489-5000.

PARCELE

NA POŁOŃCZNYM ZACHODZIE 10 dobrych akrów w okolicy rolniczej. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra inwestycja. \$1,850 wpłaty. Łatwe spłaty. 231-1025

Przewodniczący Sądu E. Wachowski Nakazał Przeniesienie 35 Sędziów

Przewodniczący I-go Miejskiego Dystryktu Sądu Okręgowego powiatu Cook, sędzia Eugeniusz L. Wachowski zarządził przy końcu ubiegłego tygodnia przeniesienie 35 sędziów "magistrackich" w Chicago i na przedmieściach. Przeniesienia te w dużym stopniu wywarą wpływ na liczbę sędziów magistrackich w wielu sądach. Prawie połowa z tych sędziów w sądzie od wypadków drogowych wpływ ten odczuje, kiedy zarządzenie to

wejdzie w życie z dniem 8-go września. Sędzia Wachowski wyjaśnił, iż jedną z przyczyn tych przeniesień stanowi czasokres służby w sądzie od wypadków drogowych. Normalny przydział do takiego sądu trwa 6 miesięcy, ale ponieważ jest to przydział niezwykle ciężki, — mówił sędzia Wachowski, czasokres pełnienia służby w tym sądzie skrócony został do 3 miesięcy.

Sędzia Wachowski powiedział, iż kierownicy sądu sądu od wypadków drogowych Raymond K. Berg pozostaje na swym stanowisku. Oświadczył również, iż około połowy lub przy końcu miesiąca listopada wszystkie sądy zostaną przeniesione z budynku powiatowego. Kilka już się przeprowadziło, przy końcu bież. miesiąca.

Sąd Ojcowski przesunięty zostaje do Sądu na Chicago Avenue już przy końcu bież. miesiąca.

Również przy końcu bież. miesiąca zostanie otwartych sześć dodatkowych sal sądowych na 11 piętrze w gmachu Civic Center. Dalszych sześć sal sądowych otwartych będzie w tym gmachu w połowie lub przy końcu listopada.

Wśród przeniesionych 35 sędziów do innych sądów lub lokalni sędziowie do polskich nazwiskach jak Lester Janowski, który przeniesiony zostaje do sądu Cywilnego, — sędzia Marilyn R. Komosa do sądu na Chicago Avenue, — oraz sędzia Vincent W. Tondryk, który zostaje przeniesiony z sądu Cywilnego do sądu na Chicago Avenue.



JAK DOTYCHCZAS zebrano \$25,000 na wypłacenie nagrody w wysokości \$100,000 temu kto udzieli informacji, które umożliwiłyby aresztowanie zamachowca bombowego, który podłożył materiały wybuchowe w zaparkowanej ciężarówce przed gmachem Uniw. w Wisconsin. W wyniku eksplozji śmierć poniosła jedna osoba, a cztery zostały ranne. Poważnie został także uszkodzony gmach uczelni. Na zdjęciu: pozostałości podłożonego materiału wybuchowego.

"Zapomniany Człowiek" Będzie Miał Więcej Do Powiedzenia w Wyborach

Sen. Ralph Tyler Smith (R-Ill.) oświadczył wczoraj w Libertyville, iż nie tak jak w innych okresach ubiegłej historii, zapomniany człowiek będzie miał w wyborach w tym roku więcej do powiedzenia. Przez "zapomnianych ludzi", — jak powiedział, — ma on na myśli te większość z pracujących robotników i podatników, którzy od wielu lat nie mieli prawa do głosu w przebiegach politycznych.

Większa część Amerykanów, — mówił Sen. Smith, — rzadko otrzymywała coś więcej niż wzgardę i obelgi od złośliwych mniejszości, które żyły i żyją z potu i pracy większości. Zapomniani ci ludzie płacą swe rachunki, budują swe domy z palnem węglem do nich i potrzebujących dachu nad głową swych krewnych, i w tej sytuacji wepchnięci zostają pod presję i poczucie winy jeśli nie złożą kontrybucji na rzecz tych, którzy ani nie mają chęci, ani woli do zarobienia na swoje utrzymanie.

Większość ta pracowała bardzo ciężko przez całe swoje życie, aby stać się jak różne radykały i rzucający bombami zapalające złośliwie "dobrym Amerykaninem". Stał

się on przedmiotem pośmiewiska, gdyż cześć flagi amerykańskiej.

Ci "zapomniani ludzie", mówił Senator, nie zapomną wyborów dnia 3 listopada.

Z siedziby kierownictwa kampanii sen. Smitha ogłoszono, iż wiceprez. Agnew ukaże się i wygłosi mowę na rzecz sen. Smitha w Springfield, na otwarciu kampanii republikańskiej.

Sen. Smith przemawiał w niedzielę na pikniku z okazji Labor Day, jaki się odbył w Libertyville. Wśród innych tematów, jakie poruszył, ostrzegł on administrację uniwersytetów i kolegów utrzymywanych z podatków, iż muszą być przygotowani na dwóch zlecach: z jednej strony na bezgwałtowne w kampusach tej jesieni, jeśli ma się utrzymać akademicka wolność i cały system rządzący w Stanach Zjednoczonych.

W czasie całej kampanii na rzecz sen. Smitha przyjedzie do stanu Illinois i przemawiać będzie 13 senatorów i dwóch kongresmanów. Wśród senatorów tych będzie i sen. Robert P. Griffin (R-Mich.), przewodniczący mniejszości w Senacie.

Konwencja "Panter" w Chicago

Filadelfia. (UPI) — Bobby Rush, zastępca ministra obrony "Czarnej Pantery" na stan Illinois, oznajmił w sobotę, że konferował z krajowym kierownictwem "Czarnej Pantery" i uzyskał zgodę na zwołanie w listopadzie krajowej konwencji tej murzynskiej terrorystycznej organizacji do Chicago.

W ubiegłym tygodniu odbyła się 3-dniowa konwencja około 1,000 delegatów "Czarnej Pantery" w Filadelfii.

Rush powiedział, że "widoki na zwołanie następnej konwencji w skali krajowej do Chicago są bardzo dobre i na tę przyszłą konwencję jest już zgłoszonych 15,000 członków "Czarnej Pantery".

W konwencji w Filadelfii brał udział także Arab z Palestyny, który domagał się, żeby przysłała konstytucja "Czarnej Pantery" objęła wszystkie "wojny o wyzwolenie." Wzywał też do wyzwolenia Palestyny "z spod okupacji Izraela".

Na niedzielnej sesji konwencji przybył sędzia miejski w Filadelfii Raymond Alexander, który zredukował kaucję dla 13 członków "Pantery" aresztowanych w sobotę, za zakłócenie porządku publicznego. Sędzia Alexander wyraził się, że aresztowania przez policję były "nieprawidłowe". Konwencję "Pantery" sędzia Alexander nazwał "wydarzeniem inspirowanym, które zachęciła czarna ludność Filadelfii do odszukania swej realnej wartości".

Departament Pracy o Dyskryminacji

Departament Pracy wydał w sobotę, oświadczenie, że będzie się starał o wyeliminowanie wszelkich ogłoszeń, które byłyby dyskryminacją przyjęcia do pracy starszych wiekiem robotników.

"Age Discrimination in Employment Act" z 1968 roku zabrania pracodawcom, zatrudniających więcej niż 25 robotników, agencjom pośrednictwa pracy i organizacjom pracy wszelkiej akcji, która mogłaby pozbawić możliwości przyjęcia do pracy robotników w wieku od 40 do 65 lat. Według tej ustawy zabronione jest używanie w ogłoszeniach o wolnej pracy takich zwrotów, że "poszukuje się chłopców, lub dziewcząt, lub osób poniżej 40 lat. Prasa, która raz przyjęła takie dyskryminujące ogłoszenia, będzie proszona, żeby takiej praktyki zaniechała, a jeśli odmówi, to spotka ją kara.

Konkurs "Square Dances"

Chic. Dystrykt Parków organizuje w tym tygodniu serię bezpłatnych konkursów tanecznych t.z.w. square dances". Festiwal odbędzie się z okazji Krajowego Tygodnia Tańców. Festiwal odbędzie się o 8ej wieczorem dziś, we wtorek, w Lawndale parku pn. 4247 W. 41-a ul., — w środę w Jackson parku, 6401 S. Stony Island Ave., — w czwartek w Norwood Parku, 5801 N. Natoma ave., oraz w piątek w Shabbona Parku, 6935 W. Addison ul. i River Parku, 5100 N. Francisco ave.

Kradzieże Towarów Na O'Hare Siegają \$3 Milionów Rocznie

Kradzieże towarów na lotnisku O'Hare, brak dokładnego systemu raportowania kradzieży do policji, brak kontroli nad ruchem towarowym i łatwy dostęp do towarów dla jakiegokolwiek osoby na lotnisku O'Hare sprawiają, iż zachodzą tam kradzieże, o których mało kto wie.

Kradzieże te rocznie sięgają sumy od 1 do 3 milionów dolarów. Zasadniczo straty częściowo pokrywane są przez kompanie ubezpieczeniowe, które jednak zmuszone są podwyższać swe stawki. Kradzieże pokrywają również konsumenci przez płacenie wyższych cen rynkowych, gdyż firmy lub hurtownicy chcą szukać pokrycia swoich strat.

Wzrost kradzieży na lotnisku O'Hare jest obecnie przedmiotem badań przeprowadzanych przez Senacki komitet doborowy dla spraw małych byznesów. Komitet ten właśnie oszacowuje straty w towarach z powodu kradzieży na sumę od 1-3 milionów dol., pomimo, iż niema dokładnych danych, na których mógłby badania te oprzeć. Samodzielne badania agentów jednego z tut. dzienników amerykańskich również dowiodły o braku centralnego systemu raportowania o kradzieżach, o niezawiadomianiu Chic. policji, o braku sprawdzania tożsamości u zgłaszających się po odbiór towarów, brak jakiegokolwiek akcji władz miejskich oraz łatwości dostępu dla każdej osoby po odbiór towarów, który leży na platformach nestrzeżonych i zabierany jest niewiadomo przez kogo, czy upoważnionego temu i nie.

Zarządca lotniska, Patrick Dunne, brat przewodniczącego rady powiatowej George'a Dunne oraz przedstawiciele miejskiej policji oświadczają, iż kradzieże te są minimalne, ale przyznali, iż nie są powiadomiani o wielu kradzieżach, że które, według Dunne, są odpowiedzialne władze linii lotniczych.

Podobna sytuacja z kradzieżami jest i na innych większych lotniskach a szczególnie na lotnisku Kennedy w Nowym Yorku. Straty sięgają w Nowym Yorku sumy 3.3 milionów dol. rocznie i władze określają te straty jako "tolerancyjne."

Komitet Senacki sprawdza system zabezpieczenia na dworcu towarowym na lotnisku O'Hare. A Jeden z przeplatanych, John Wilson, generalny zarządca ruchu z Hartz Mountain Corp. oświadczył, iż według niego wzrost cen powodowany jest kradzieżami jakie są na O'Hare. Porównał sytuację tę w Chicago do lotniska Kennedy, w Nowym Yorku, gdzie ujawniono istnienie łączności między przedstawicielami unii a syndykatem kryminalnym.

Przedstawiciele kompanii ubezpieczeniowych stwierdzają, iż kompanie ich muszą podnosić stawki ubezpieczeniowe z powodu wzrastającego ryzyka i kradzieży. Gdy amerykańskie kompanie zapłaciły w 1967 roku za straty w towarach w handlu światowym 2,2 mil. dolarów, to w 1967 r. pokrycie to wyniosło

\$6,265,893 czyli o 300 procent więcej. Stanowi to około 80 procent pokrycia strat kradzieży, ale nie obejmuje pokrycia przez same kompanie zagraniczne.

Poufne badania przez tut. Chicago Tribune udowodniły, iż w okresie pierwszych 3 miesięcy w tym roku 24 kompanie przewożowe zapłaciły za niedoreczony towar w sumie \$2,075,308, głównie za odzież, fonografy, radia, telewizory itp. Sumy te są minimalne, gdyż kompanie płacą tylko od funta wagi a wynoszą po 50 centów za funt krajowych towarów a po \$7.48 za funt towarów zagranicznych. W ubiegłym roku stwierdzono dużą kradzież zegarków szwajcarskich na O'Hare, wartości ponad \$110,000. Władze lotniska oraz FBI uważają czy ostrzejsza kontrola na lotnisku w Nowym Yorku nie przetrząsnęła działalności syndykatu kryminalnego na lotnisko O'Hare.

Ekskomunikowany Ksiądz, Który Poślubił Zakonnice

Kard. Michele Pellegrino w Turynie ogłosił dzisiaj, że ekskomunikował z kościoła rzymsko-katolickiego księdza Renzo Grande za to, że poślubił zakonnice. Również zawieszonym został w prawach kapłańskich ks. Vittorio Merianias, który udzielił ślubu. Tenże sam ksiądz Merianias udzielił ślubu dzień przed tym księdzu Giuseppe Accossato, który jednak porzucił kapłaństwo kilka miesięcy temu i wniósł prośbę o zezwolenie na przejście do życia świeckiego. Tego zezwolenia nie uzyskał i ożenił się, a kard. Pellegrino nie ekskomunikował go.

Ks. Renzo Grande był od dawna w niezgodzie z Hierarchią, działając głównie w okęgach robotniczych. Również ksiądz Merianias założył własną parafię wśród robotników Turynu i zupełnie ignorował kard. Pellegrino.

Ks. Merianias oświadczył publicznie, że każdemu księdzu należy ślub. Z tego wynika, że ks. Merianias faktycznie władzy kard. Pellegrino nie uznaje.

Czy Będzie Strajk Nauczycieli w Hammond?

Dzisiaj 1,160 nauczycieli szkół publicznych w Hammond, Indiana, zdecydowały w głosowaniu, czy nauczyciele wyjdą jutro na strajk, czy też przyjdą do szkół i rozpoczną nauczanie 25,000 dzieci.

Ale bez względu na wynik głosowania nauczyciele jutro szkolę publiczną w Hammond będą otwarte, jak zapowiedział superintendent Robert L. Medcalf.

Po konferencji odbytej w niedzielę, między Stow. Nauczycieli w Hammond a Radą szkolną w Hammond, superintendent Medcalf oświadczył, że w razie wyjścia nauczycieli na strajk, personel administracyjny będzie skierowany do każdej klasy, aby rozpocząć rok szkolny z dziećmi. Oczywiście będziemy się starali użyć tytułu nauczycieli, ilu będzie osiągalnych — dodał Medcalf. W międzyczasie 57 nauczycieli z dystryktu Mount Prospect głosowało wyjść dzisiaj, we wtorek, na strajk, odrzucając ofertę kontraktu Rady Szkolnej.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Potrzebny Jest Nowy "Plan Chicago" By Dopuścić Mniejszości Do Władzy

W kazaniu na Święto Pracy w Katedrze Sw. Imienia w Chicago, kapelan tejże Katedry ks. Robert A. Reicher powiedział, że potrzebny jest nowy "Plan Chicago", który dopuści do rządów miastem także grupy mniejszościowe, jeśli miasto chce uniknąć w przyszłości zaburzeń, gwałtów i rozruchów.

Ks. Reicher powiedział dalej, że jest konieczne zjednoczenie wysiłków studentów i robotników, jeśli mamy rozwiązać palące problemy społeczne i równocześnie uniknąć wszelkich gwałtów.

Na mszy sw. Święta Pracy była delegacja 50 osobowa meksykańskich robotników sezonowych. Grupa ta demonstrowała po nabożeństwie przed Katedrą, domagając się "więcej pracy i lepszej płacy".

Pożar Na Jachcie

Sześciu mężczyzn, którzy wyskoczyli wczoraj z pływającej jachty — "Ross's Double Trouble" do jeziora Michigan, zostało uratowanych przez inne, przepływające obok łódzie. Pożar na jachcie wybuchł o godzinie 10-iej rano w odległości około 4-ch mil od brzegu jeziora.

Pięciu członków załogi "Ross's Double Trouble" zostało wyciągniętych na pokład znajdującego się w pobliżu jachty pp. Dalon i Sharon Krogman. Szósty członek jachetowej łodzi został wyratowany z wody przez innych jacht "Late Scratch".

Zniszczona łódź została przyholowana do Burnham

Harbor, przez policję. Lekkiej kontuzji nogi w wyniku zajścia doznał tylko Frank Cannatello. Po opatrzeniu wywinięciu nogi Cannatello został zwolniony ze szpitala.

Jak oświadczył Frank, udawał on się z bratem i resztą przyjaciół do Saugatuck, Michigan, gdzie załoga miała zamiar pozostać do końca dnia i przenocować. "Zaczeliśmy mieć kłopot z motorami. Jeden z nich zaczął przestawać działać. Mój brat pilotował łódź, więc ja otworzyłem klapy przykrywające silniki. Jeden z nich stał już w płomieniach. Powiedziałem jednemu z członków załogi, żeby natychmiast przyniósł gaśnicę, a kiedy nie nie pomagało, rozkazałem wszystkim skakać z łodzi", oowiadał Frank. Oświadczył on również, że łódź do niedawna należała do niego i jego brata Johna. Sprzedali ją jednak koledze miesiąc temu i pożyczyci ją na jedną niedzielę.

Meksykanie Organizują Fiestę

Chicagoianie meksykańskiego pochodzenia organizują 3-dniową fiestę w 160-tą rocznicę uzyskania przez Meksyk niepodległości spod kolonialnego panowania Hiszpanii. Fiestę rozpocznie się w tę sobotę.

Jose E. Chapa, prezes organizacji stowarzyszającej chiagaskich Meksykanów, oznajmił, że w uroczystościach weźmie udział około 400,000 okolicznych mieszkańców meksykańskiego pochodzenia.

Fiesta rozpocznie się w sobotę wieczorem paradą po State Street po czym zostanie wybrana królowa uroczystych obchodów. Obchody zostaną uroczystości zakończone w wtorek o godz. 11ej w nocy w Grant Parku. Na uroczystości sprowadzane jest przybycie szeregu osobistości rządowych z Meksyku.

Alderman Singer Nie Popiera Kucharskiego Lecz Jego Oponenta

Alderman William Singer z 44 wardy, niezależny liberał, którego wybór był uważany jako cios w maszynę polityczną mayora Daley, oświadczył wczoraj, że popiera kandydaturę "regularnego demokraty" Alana Dixona na stanowisko skarbnika stanowego, a nie kandydaturę republikanina Edmunda Kucharskiego, który popierał kandydaturę Singera na aldermana 44 wardy.

Singer oznajmił dalej, że będzie ubiegał się o poparcie Partii Demokratycznej w nowożytnej jego kandydaturze na aldermana w wyborach w 1971 roku.

Edmund Kucharski, skarbnik powiatowy, zaskoczył swą Partię Republikańską takim politycznym pociągnięciem, że w ubiegłym roku popierał w 44 wardzie kandydaturę Williama Singera na aldermana i Singer wygrał. Obecnie tenże Singer oznajmił, że nie będzie popierał Kucharskiego, lecz demokratycznego przeciwnika Kucharskiego.

Popierając kandydaturę W. Singera w wyborach do Rady Miejskiej w ubiegłym roku Kucharski liczył na to, że Sin-

ger będzie "mocnym głosem opozycji" przeciwko maszynie politycznej mayora Daley w Radzie Miejskiej. Dzięki poparciu Kucharskiego i Republikanów Singer wygrał wybory marginesem około 500 głosów, bijąc demokratycznego kandydata Jamesa P. Gaughana.

Nadzieje Kucharskiego, że Singer po wyborze na aldermana, będzie w silnej opozycji do polityki mayora Daley, nie spełniły się, bo Singer nie jest skłonny do opozycji, lecz raczej do robienia interesów w zgodzie z maszyną polityczną mayora Daley.

Singer powiedział do dziennikarza z Chicago Tribune, że była to trudna dla niego decyzja, żeby popierać Dixona przeciwko Kucharskiemu, ale "trzeba było taką decyzję raz podjąć".

Zródła zbliżone do mayora Daley powiadają, że mimo, iż Singer "wrócił do Partii" i stara się o jej poparcie w przyszłych wyborach, to prawdopodobnie Partia go odrzuci, a wysunie kogo innego, jako kandydata demokratycznego na aldermana 44 wardy.



BISKUP JAMES WALSH (w środku po lewej) przybył ostatnio do kraju, lądując w porcie lotniczym w Nowym Jorku. Walsh spędził ostatnie 12 lat w więzieniu w komunistycznych Chinach.